P Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

ROK XVI. ŁÓDŹ. ŚRODA, 19 PAŹDZIERNIKA 1938 R. CENA NUMERU 15 GROSZY № 287

Spotkanie min. Becka z królem rumuńskim

Min. Beck wczoraj wyjechał do Rumunii, a szef gabinetu ministerstwa spraw zagranicznych, hr. Łubieński, dziś udaje się do Budapesztu

Rozmowy o wspólnej granicy polsko-węgiersko-rumuńskiej



MIN. BECK

WARSZAWA, 18 października.

Dziś wieczorem wyjechał do Rumunii minister spraw zagranicznych, płk. Józef Beck. Nieoczekiwany wyjazd ministra Becka do Rumunii wywołał w kołach politycznych wielkie wrażenie.

Jak się dowiadujemy, celem wyjazdu min. Becka do Rumunii jest

ODBYCIE ROZMÓW POLITYCZNYCH Z KRÓLEM RUMUŃSKIM KAROLEM II.

Spotkanie ministra Becka z królem Karolem II nastąpi najprawdopodobniej w Galacu.

Do Galacu ma przybyć również rumuński minister spraw zagr., p. Comnene.

Pobyt min. Becka w Rumunii potrwa niedługo, prawdopodobnie tylko dwa dni.

Równocześnie dowiadujemy się, że w środę, dnia 19 b. m. rano WYLATUJE Z WARSZAWY SAMOLOTEM DO BUDAPESZTU SZEF GABINETU MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH HR. MICHAŁ ŁUBIEŃSKI, a celem jego podróży jest

ODBYCIE ROZMÓW POLITYCZNYCH Z CZŁONKAMI RZĄDU WĘGIERSKIEGO,

głównie zaś z ministrem spr. zagranicznych Węgier, hr. Kanyą. Oczywiście, iż podróż hr. Łubieńskiego stoi w ścisłym związku z nieoczekiwaną wizytą ministra Becka u króla Karola II.

Zarówno rozmowy rumuńskie jak i budapeszteńskie dotyczyć będą oczywiście najważniejszego w tej chwili dla Polski zagadnienia, a mianowicie

OSIĄGNIĘCIA WSPÓLNEJ GRANICY POLSKO-WĘGIERSKIEJ,

która — jak wiadomo — dałaby również zetknięcie się na wspólnej granicy 3-ch państw, a mianowicie

POLSKI, WĘGIER I RUMUNII.

Jest wówczas oczywistą, iż minister Beck pragnie pozyskać współpracę Rumunii dla realizacji idei wspólnej granicy polsko-rumuńsko-węgierskiej.

* * *

Budapeszt, 18 października.

(PAT) „Pester Lloyd" pisze: Czesi winni zdecydować się na przedstawienie Węgrom propozycyi w formie dokładnie opracowanej noty, które mogłyby być podstawą późniejszych rokowań w drodze dyplomatycznej. Naturalnie rokowanie te nie powinny się również przeciągać, a Praga powinna przejąć się rytmem działalności naszej epoki. Jeżeli jednakże najbliższe godziny nie przyniosą ze strony Pragi oczekiwanego rozsądnego posunięcia, Węgry będą zmuszone zrzucić z siebie wszelką odpowiedzialność za konsekwencje, jakie wynikną z takiego braku rozsądku i porozumienia.

Rzym, 18 października.

(PAT) „Popolo di Roma" donosi z Bukaresztu o wyjeździe min. Becka do Rumunii i podkreśla doniosłość tego wyjazdu ministra. Dziennik zwraca uwagę, że celem podróży min. Becka jest odbycie rozmowy z królem Karolem.



KRÓL RUMUŃSKI KAROL II

Rzym, 18 października.

(PAT) Prasa obszernie cytuje zagraniczne echa wczorajszego komunikatu „Informazione Diplomatica". Dzien niki zwracają szczególną uwagę na te komentarze, które podkreślają, iż Włochy gotowe są utrzymać przyjazne stosunki z Czechami, a nie z Czechosłowacją. „Tribuna" przytaczając opinię paryskiego „Journala", który pisał, że Praga, aby pozyskać przyjaźń Włoch będzie musiała zrezygnować ze Słowacji i Rusi Podkarpackiej, nazywa wywody tego pisma logicznymi.

Manifestacje na cześć Polski na Węgrzech

Wystawy sklepowe udekorowane portretami P. Prezydenta Mościckiego i Marsz. Śmigłego-Rydza

Budapeszt, 18 października.

(PAT) Towarzystwo węgiersko-polskie zwróciło się do kupców stolicy z apelem, aby w dniach 19 i 20 bm. udekorowali wystawy swych sklepów portretami wielkich przywódców narodu polskiego Prezydenta R. P. Mościckiego i Marszałka Śmigłego - Rydza.

Odezwa stwierdza, że naród węgierski nigdy nie mógł wyraźniej niż dzisiaj odczuwać szczerej i bezcennej przyjaźni tradycyjnie bratniego narodu polskiego.

Budapeszt, 18 października.

(PAT) Węgierska agencja telegraficzna donosi: Towarzystwo węgierskopolskie oraz federacja stowarzyszeń społecznych organizują we czwartek wielkie zebranie przed pomnikiem gen. Bema celem zamanifestowania uczuć wdzięczności Węgrów dla narodu polskiego za przychylne stanowisko Polski w sprawie obszarów oderwanych od Węgier.

Podczas tej manifestacji wysunięte będzie żądanie wspólnej granicy polsko węgierskiej.

Rokowania czesko-węgierskie

nie zostały jeszcze wznowione.— Budapeszt żąda, aby Praga sprecyzowała nowe warunki

Budapeszt, 18 października.

(PAT) Jak donosi węgierska Agencja Telegraficzna radiostacja praska ogłosiła we wtorek o godz. 18-ej, że jesz cze tegoż dnia dojdzie do formalnego podjęcia rokowań węgiersko-czeskich. O miejscu i czasie rozpoczęcia rokowań decyzja miała zapaść później.

O tym wszystkim — dodaje agencja węgierska — węgierskim kołom miarodajnym dotychczas nic nie wiadomo.

Budapeszt, 18 października.

(PAT) Wieczorowy „Pester Lloyd" stwierdza, że w ostatnich 4-ch godzinach sytuacja nie uległa żadnej zmianie. Wobec wiadomości, jakoby rokowania miały być w najbliższych godzinach podjęte, z kół dobrze poinformowanych donosi dziennik, że Praga musi jak najrychlej przedłożyć nowy projekt, który mógłby posłużyć za podstawę do dyskusji. Rząd czeski jednak ciągle zwleka z przedłożeniem takiego projektu jaki byłby po myśli Włoch, Niemiec i Polski. Odwlekanie to nie może trwać długo, gdyż tak ogólna sytuacja europejska jak i interes trzech mocarstw wymaga szybkiego załatwienia sprawy.

Polacy na Orawie demonstrują

na rzecz powrotu do Rzeczypospolitej

Cieszyn, 18 października.

Z Orawy nadeszły tu wiadomości o ostrych zajściach pomiędzy ludnością polską a żandarmerją czeską i urzędnikami celnymi.

Ludność polska demonstruje na rzecz powrotu Orawy do Polski wywieszając na domach swych flagi o polskich barwach narodowych, które żandarmeria czeska zdziera.

Rewizja ustawy o neutralności U.S.A.

nastąpić ma wkrótce

Nowy Jork, 18 października.

(PAT) Korespondent dyplomatyczny „New Jork Herald Tribune" dowiaduje się, że w kołach urzędowych panuje pogląd, iż zmiana ustawy o neutralności mogłaby nastąpić jeszcze przed zebraniem się kongresu i możliwym jest, że rząd zdecyduje się zapowiedzieć publicznie rewizję tej ustawy, wygasającej na wiosnę roku przyszłego. Korespondent twierdzi, że niemożliwość stosowania ustawy o neutralności, która nie czyni żadnej różnicy pomiędzy napastnikami - napastnikami a ofiarami tej napaści, ujawniła się wyraźnie w czasie ostatniego przesilenia europejskiego. Korespondent dodaje ponadto, że departament marynarki postanowił podobno w zasadzie stworzyć stałą eskadrę atlantycką, której jądrem byłaby utworzona przed 2 tygodniami eskadra, złożona z 38 okrętów.

Wybory prezydenta na Litwie

Kowno, 18 października.

(PAT) Premier litewski podał do wiadomości, że wybory prezydenta Litwy odbędą się dnia 15 listopada. Wybory przedstawicieli narodu, którzy mają wybierać prezydenta odbędą się w gminach 4 listopada. Przedstawicieli narodu wybranych zostanie ogółem 128

Benesz wyjechać ma do Chicago

Komunikacja kolejowa pomiędzy Niemcami a Czechosłowacją zostaje wznowiona

Czy Czechosłowacja uzyska pożyczkę w Anglii?

Praga, 18 października.

(PAT) W wyniku rokowań między czechosłowacką delegacją gospodarczą a rządem Rzeszy w najbliższych dniach oczekiwać należy wznowienia komunikacji kolejowej między obu krajami. Chodzi tu o ponowne uruchomenie w obu kierunkach ruchu pasażersko - towarowego, jak również wznowienie ruchu zamkniętych pociągów tranzytowych.

Pewne trudności wywołuje natomiast kwestia uregulowania obrotów towarowych między Czechosłowacją, a terenami sudeckmi przejętymi przez Rzeszę. Jak wiadomo ze strony niemieckiej postanowiono, iż przywóz towarów czeskich na tereny przejęte jest na razie wolnocłowy, nie mniej obowiązuje uprzednie uzyskanie odpowiednich pozwoleń przywozowych władz niemieckich. Narazie porozumienie osiągnięte zostało tylko w kwestii dostaw węgla brunatnego z północno-sudeckiego zagłębia do Czechosłowacji. Zagadnienie węgla nabiera ostatnio dużej wagi, gdyż brak opału odczuwać się już daje od kilku tygodni.

Berlin, 18 październka.

(PAT) Na skutek porozumenia niemiecko - czechosłowackiego, 6 niemieckich samolotów wojskowych i 4 niemieckie samoloty cywilne dokonają zdjęć fotogrametrycznych dla skutecznego ustalenia i wytyczenia nowej granicy pomiędzy obu krajami. Prace mają być ukończone do dnia 27 b. m. Samoloty, które będą dokonywały zdjęć oznaczone będą na skrzydłach białymi kwadratami. Rząd praski otrzyma po jednym egzemplarzu z każdego zdjęcia. Zebrane zdjęcia służyć będą jako materjał dla wytyczenia granicy przez urzędującą w Berlinie komisję międzynarodową. Początkowo projektowano, iż specjalna podkomisja w Berlinie uda się na teren graniczny i tu dokona delimitacji na miejscu. Stwierdzono jednak, iż przy tym systemie pracy zajęłoby to conajmniej 6 tygodni czasu, tak że zdecydowano się dla skrócenia czasu pracy na użycie fotogrametrii. Zdjęcia dokonywane będą wyłącznie przez stronę niemiecką, gdyż lotnictwo czeskie nie rozporządza odpowiednimi aparatami technicznymi.

Praga, 18 października.

(PAT) Według wiadomości nieoficjalnych b. prezydent republiki dr. Benesz opuścić ma Czechosłowację, udając się narazie do Rumunii, następnie zaś rzekomo do Rosji Sowieckiej. Stamtąd b. prezydent wyjechać ma do Chicago.

Należy zaznaczyć, że od momentu dymisji dr. Benesza wszystkie sprawy, dotyczące jego osoby utrzymywane są w ścisłej tajemnicy, co zapewne pozostaje w związku z niewątpliwą niepopularnością b. prezydenta i obawą władz co do możliwości niebezpiecznych dla b. prezydenta odruchów ze strony ludności.

Praga, 18 października.

(PAT) Jak podaje prasa, powróciła do Pragi czechosłowacka delegacja finansowa, która bawiła ostatnio w Londynie celem przeprowadzenia rozmów z brytyjskimi czynnikami urzędowymi i finansowymi w sprawie pożyczki angielskiej na odbudowę gospodarczą Czechosłowacji. Jakie były rezultaty tych rozmów i czy wogóle udało się uzyskać pożyczkę — dotychczas nie wiadomo. Jak podkreśla prasa władze czeskie w użyciu funduszów pochodzących z powyższej pożyczki będą musiały wziąć pod uwagę interesy kapitalistów brytyjskich na terenie Czechosłowacji.

Pogrzeb ś.p. pułk. Beliny-Prażmowskiego odbędzie się jutro

Kraków, 18 października.

(PAT) Pogrzeb ś. p. płk. Beliny-Prażmowskiego odbędzie się we czwartek, dnia 20 b. m. o godz. 10 rano.

Po nabożeństwie żałobnym w kościele N. M Panny ruszy kondukt pogrzebowy rynkiem głównym, ulicami Sławkowską, Basztową, Lubicz i Rakowicką na cmentarz rakowicki, gdzie zwłoki ś. p. płk. Beliny-Prażmowskiego złożone zostaną na wieczny spoczynek obok bratniej mogiły rokitniańczyków. Cała trasa, którą podąży kondukt przybrana będzie flagami o barwach państwowych i miejskich, spuszczonych do połowy masztu i spowitych krepą.

Udział w pogrzebie zapowiedziały b. liczne delegacje kombatanckie.

6 punktów „karlsbadzkich" Niemców w Danii

Mniejszość niemiecka, zamieszkała na terenie dawnego księstwa Szlezwig i Holstein, idzie śladami Henleina

Kopenhaga, 18 października.

Wielkie oburzenie a jednocześnie zdziwienie wywołały tutaj żądania mniejszości niemieckiej, zamieszkałej na terenach dawnego księstwa Szlezwig i Holstein.

NIEMCY WYSTĄPILI Z ŻĄDANIEM ZAWIERAJĄCYM 6 PUNKTÓW. Złożył je dr. Moeller, który jest nota bene państwowym urzędnikiem duńskim.

Żądania mniejszości niemieckej w Danii są następujące:

1) Natychmiast powstrzymać agitację przeciwko Rzeszy zarówno w słowie jak i piśmie. Urzędnicy biorący udział w tej agitacji winni być natychmiast ukarani i wydaleni z terenu Szlezwigu.

2) Likwidacja wszystkich duńskich narodowych organizacji granicznych zarówno zajmujących się sprawami kulturalnymi, jak i prowadzących akcję zachowania ziemi w ręku duńskich właścicieli.

3) Zwrot wszystkich strat poniesionych przez członków narodowej grupy niemieckiej po 1919 r. wskutek polityki duńskiej.

4) Wprowadzenie do wszystkich urzędów państwowych i samorządowych przedstawicieli ludności niemieckiej w stosunku proporcjonalnym.

5) Natychmiastowe wykonanie wszystkich żądań w dziedzinie oświaty.

6) Udzielenie obywatelstwa duńskiego wszystkim Niemcom mieszkającym w Szlezwigu ponad 15 lat.

Żądania te wzmocniono oświadczeniem, że „za plecami mniejszości niemieckiej w Szlezwigu stoi cały niemiecki naród".

Martyrologia Żydów sudeckich

Wypędzani przez Niemców i niewpuszczani przez Czechów

PRAGA, 18 października.

(PAT) Jak wiadomo, w ostatnich dniach władze niemieckie zabroniły osobom pochodzenia żydowskiego prawa wstępu na terytoria przejęte.

W dniu wczorajszym grupa złożona z ok. 60 Żydów usiłowała w pobliżu Brzecławia przekroczyć linię demarkacyjną i przedostać się na terytorium niemieckie. Grupa została zatrzymana i gdy następnie starała się powrócić na terytorium czechosłowackie, czeskie władze wojskowe nie wpuściły jej z powrotem, tak, iż zmuszona była pozostać w strefie neutralnej, gdzie przebywa do chwili obecnej.

Endecy w Warszawie prowadzą agitację wyborczą do rady miejskiej

Warszawa, 18 października.

Agitację wyborczą do rady miejskiej w Warszawie rozpoczęło pierwsze Stronnictwo Narodowe, rozdzielając przez swoich kolporterów na ulicach Warszawy ulotki koloru zielonego, wzywające do wybierania „narodowej rady miejskiej".

Zdarzenia i ludzie

Życie pająków

Kto się bliżej pozna z pająkami, nabierze do nich sympatii

Naogół ludzie na sam widok pająka cofają się z obrzydzeniem, a niekiedy nawet z przerażeniem. Kto jednak raz zadał sobie trud obserwowania tych stworzonek i poznał się z ich niezwykłymi zwyczajami życiowymi, z pewnością nabierze do nich sympatji i nie będzie nawet rozumiał, jak można czuć do nich wstręt.

W naszym klimacie strach przed pająkami jest zupełnie nieuzasadniony. Wprawdzie wszystkie pająki są trujące, lecz ilość i działanie tej trucizny obliczone jest tylko na zabijanie owadów i dla człowieka jest zupełnie nieszkodliwe. Ukąszenie pająka wodnego np. jest bardzo przykre i bolesne i może dokuczać człowiekowi przez kilka dni, nie pozostawia jednakże żadnych śladów. Nawet wielkie tropikalne pająki, tak zw. pająki ptasie, przedziurawiają wprawdzie z łatwością swymi olbrzymimi szponami szczękowymi skórę ludzką, lecz żadne niebezpieczeństwo zatrucia nie istnieje.

Inaczej rzecz przedstawia się z mniejszymi o wiele pająkami — tkaczami, które żyją w gorących krajach Europy południowej, Azji, Ameryki, Australii i Nowej Zelandii. Ukąszenie takiego pajączka jest bardzo niebezpieczne i niekiedy powoduje śmierć człowieka. Zależnie od rodzaju i kraju, w którym występują, pająki te znane są pod nazwą „czarny wilk", „czarna wdowa" i t. p. W Ameryce południowej istnieje jeszcze szereg pająków trujących, lecz u nas w Polsce i innych państwach środkowo-europejskich owady te nie są niebezpieczne.

Ciekawym objawem z życia pająków jest owa słynna „nienawiść" samiczki do mniejszego po większej części, niekiedy stosunkowo miniaturowego samca. Istnieje kilka gatunków pająków, u których samiczka po „ślubie" zabija swego męża. Inne rodzaje jednakże, a do nich należy popularny u nas pająk baldachimowy (Linyphie), żyją tygodniami w wielkiej harmonii w jednym przędziwie. Kto interesuje się życiem pająków, powinien kiedyś zaobserwować, jak u niektórych, dość wielkich gatunków leśnych pająków (pisarna), samiec ubiega się o względy samiczki. Otóż składa on jej w darze wplecioną w przędziwo muchę; jeżeli samiczka przyjmuje podarunek, „wesele" może się odbyć.

Jesienią można także często obserwować, jak popularny u nas krzyżak stara się o względy samiczki. Wisząc na cienkiej nitce, utkanej specjalnie w tym celu, samiec wykonywa pewne drgające ruchy przednimi nogami, co skłania samiczkę do udania się na tę samą nitkę, gdzie po dalszym zalecaniu się samca następuje parzenie się. Ciekawe jest, iż samiczka zupełnie inaczej reaguje na ruchy samca, aniżeli na wstrząsy sieci, spowodowane np. przez muchę.

Ile razy przyglądamy się przędziwu pająka, wzbudza to w nas podziw. Czy można wyobrazić sobie coś delikatniejszego, aniżeli okrągła pajęczyna naszego krzyżaka? A jednak istnieją gatunki pająków, których przędziwa są jeszcze o wiele bardziej artystycznie wykonane, tak, że niekiedy ma się wrażenie, iż pająk musiał posiadać jakieś wiadomości matematyczne. Tak np. maleński pająk, występujący latem w lasach świerkowych, tak zwany pająk trójkątny (hyptiotes) robi sobie przędziwo kształtu wachlarza. Pajęczyna ta składa się zawsze z czterech szprych, połączonych nitkami, biegnącymi w poprzek i służącymi do łowienia owadów. Pająk trzyma w swych przednich nogach nitkę, w której zbiegają się cztery promienie wachlarza, podczas gdy tylna część jego tułowia uczepiona jest gałęzi świerkowej. — W chwili, gdy jakiś owad styka się z poprzecznymi nitkami siatki, pająk przedłuża nitkę, którą trzyma przednimi nogami, na skutek czego cała siatka odskakuje do przodu. W ten sposób owad zaplątany zostaje w poprzeczne nitki, skąd nie może się już wydostać. To wszystko obliczone jest z matematyczną dokładnością.

Swe zdolności przędzenia pająk wykorzystuje także dla innych celów, aniżeli do sporządzania sobie mieszkania i pułapek na owady. W pajęczynę zawija on np. także złożone jajeczka, poza tem sporządza on owe długie nitki, zwane przez nas „babim latem" i służące do podróży powietrznych. Często przyglądamy się jesienią owym białym kosmykom, unoszącym się w powietrzu, nie wiedząc, że w każdym z nich znajduje się mały pajączek, udający się do swej kwatery zimowej.

Jeżeli wiosną przyjrzymy się pełzającym po lesie owadom, zauważymy liczne samiczki pająków wilczych, których tylna część tułowia lśni białawo lub niebieskawo. Jest to woreczek z jajeczkami, umocowany na tylnej części powierzchni brzucha. Samiczka bardzo niechętnie rozstaje się z tym woreczkiem. Na podstawie przeprowadzonych doświadczeń okazało się jednak, iż można ją bardzo łatwo oszukać. Otóż, ile razy odbierało się samiczce kokony, przyczepiała ona sobie inne przedmioty, owinięte w jedwab kokonowy i podsunięte jej. Niczego się nie domyślając, biedne samiczki nosiły już niejednokrotnie kuleczki z ołowiu lub jakiejś masy i inne przedmioty, w przekonaniu, iż noszą własne jajeczka.

U innych pająków przędziwo służy do ukrywania jajeczek przed nieprzyjacielem, co im się jednak nie zawsze udaje.

Do wrogów pająków należą, prócz niektórych ptaków, pewne rodzaje os, które ukłuciem paraliżują dorosłe pająki, a potem wdzierają się do ich miejsca wylęgania, gdzie znajdują się jajeczka. Gąsiennice odżywiają się potem tymi pająkami.

Należy jeszcze zwrócić uwagę na to, iż pająki mogą ludziom oddać wielkie usługi w tępieniu owadów. Poza tem nitki pajęczyny znajdują zastosowanie w przemyśle, np. w przyrządzaniu nitkowatych krzyżyków dla instrumentów astronomicznych.

DYKTATURA WOJSKOWA W PALESTYNIE?

Dziś ma być ogłoszony stan wyjątkowy w całym kraju.

Energiczna akcja przeciw terorystom

Rozstrzygnięcie problemu palestyńskiego nastąpić ma w grudniu

Londyn, 18 października.

Zdaniem kół syjonistycznych w Londynie pewne znamiona świadczyć mają o chwilowym odprężeniu w kryzysie palestyńskim. W dużym stopniu miały się do tego przyczynić podjęte w czas interwencje ze Stanów Zjednoczonych. Interwencje te, zarówno oficjalne, jak i nieoficjalne, świadczące o jednolitej postawie opinii amerykańskiej, wzmocniły stanowisko ministra kolonii wobec innych członków gabinetu angielskiego, którzy domagali się szybkiej decyzji w kwestii palestyńskiej, i to za wszelką cenę.

W kołach poinformowanych sądzą, że rozstrzygnięcie kryzysu palestyńskiego nastąpi dopiero około grudnia. Okres do grudnia ma być wyzyskany przez rząd brytyjski do zdecydowanych posunięć, mających przyczynić się do

STŁUMIENIA TERORU ARABSKIEGO W PALESTYNIE.

W międzyczasie mają też być kontynuowane rozmowy między rządem z jednej strony a Żydami i Arabami z drugiej. Zdaje się także nie być wykluczoną możliwość nawiązania bezpośrednich rozmów żydowsko-arabskich.

Egzekutywa Agencji Żydowskiej odbyła posiedzenie, na którym powzięto szereg uchwał, głównie o charakterze taktycznym. Pozostaje jeszcze do zadecydowania sprawa ewentualnego zwołania w listopadzie, po opublikowaniu raportu komisji Woodheada, sesji syjonistycznego komitetu wykonawczego.

Na środę zwołane posiedzenie gabinetu brytyjskiego będzie w znacznej mierze poświęcone sytuacji w Palestynie. Minister kolonii Mac Donald ma na tym posiedzeniu przedstawić wyczerpujące sprawozdanie o sytuacji i przedłożyć pewne wnioski do aprobaty gabinetu.

Mac Donald stoi podobno na stanowisku, że obecne siły wojskowe w Palestynie pozwalają, przy odpowiedniej akcji, na stłumienie rewolty arabskiej w ciągu trzech tygodni.

Dwudniowa konferencja organizacji żydowskich, zwołana przez Board of Deputies, poświęcona była w części także sprawie palestyńskiej. Głównym tematem obrad była jednak sprawa pomocy uchodźcom, szczególnie uchodźcom sudeckim na terenie Czechosłowacji.

Londyn, 18 października.

Dzisiejszy „Evening Standard" informuje, że jutro (środa) ma nastąpić

OGŁOSZENIE STANU WOJENNEGO W PALESTYNIE.

Londyn, 18 października.

Dzisiejsza prasa londyńska informuje że raport komisji Woodhearda przedstawiony będzie gabinetowi w przyszłym tygodniu.

OGŁOSZENIE RAPORTU NATOMIAST NASTĄPI DOPIERO W LISTOPADZIE,

po otwarciu sesji zimowej parlamentu. Dzisiejszy „Star" wyraża wątpliwości, czy wręczenie raportu komisji Woodheada nastąpi już w najbliższych dniach Komisja — jak informuje „Star" — wypowie się przeciwko metodom, zastosowanym przy poprzednich zaleceniach (Komisji Królewskiej? — Uw. Red.), i jest prawdopodobne, że komisja zaproponuje

USTANOWIENIE W PALESTYNIE „DYKTATURY WOJSKOWEJ"

na wzór reżimu w niektórych prowincjach Indii północno-zachodnich.

Prasa londyńska wymienia nazwisko generała Roberta Gordona Finleysena jako przyszłego naczelnego dowódcy wojsk angielskich w Palestynie.



W związku z trwającym terorem arabskim w Palestynie, zarządzono surową kontrolę broni u wszystkich Arabów. Na zdjęciu widzimy rewizję w Jerozolimie.

Miami, 18 października.

(PAT) Dwumotorowy samolot, pilotowany przez lotnika rumuńskiego kpt. Aleksandra Papanę, uległ dziś rozbiciu w chwili startu do lotu transatlantyckiego przez Amerykę Południową do Bukaresztu. Papana oraz towarzyszący mu lotnik amerykański Max Konstant wyszli z katastrofy bez szwanku. Jest to już drugi nieudany start kpt. Papany do lotu transatlantyckiego.

Jerozolima otoczona wojskiem

Samochody pancerne na ulicach miasta. — Trzech Żydów zabitych

Jerozolima, 18 października.

2.000 żołnierzy pułków Whouster i Black Watch otoczyło dziś Stare Miasto Jerozolimy. Arabowie umocnili się w kilku dzielnicach i zabarykadowali wszystkie bramy, wiodące do Starego Miasta. Przez cały dzień

ROZLEGA SIĘ STRZELANINA

w tych dzielnicach. Naprężenie, które wzmogło się w dniu wczorajszym i skłoniło władze do ogłoszenia na terenie Starego Miasta stanu wyjątkowego na 24 godziny, nie ustąpiło i dziś. Stan wyjątkowy został przedłużony i zakaz ruchu ulicznego obowiązuje od godziny 11 wieczorem do 5 rano.

Na granicy Tel-Awiwu i Jaffy został wczoraj w nocy ciężko zraniony przez terorystów arabskich 24-letni Szalom Manzari w chwili, gdy z ramienia samoobrony żydowskiej dokonywał inspekcji odcinków granicznych. Rannego umieszczono w szpitalu Hadassy w Tel-Awiwie.

Jerozolima, 18 października.

(PAT) Teroryści arabscy, którzy zabarykadowali się w dzielnicy muzułmańskiej miasta wystawili na murach karabiny maszynowe i ostrzeliwuja każdego kto tylko się zbliża. Ze swej strony wojsko brytyjskie wzmocnione przybyłymi wczoraj oddziałami transjordańskiej straży granicznej otoczyło całą murzyńską dzielnicę silnym kordonem.

Silne oddziały wojska patrolują miasto samochodami pancernymi.

W dniu dzisiejszym wydany został rozkaz podporządkowujący całą policję w Palestynie kontroli wojskowej. W całej Palestynie zabitych zostało wczoraj 3 Żydów, a 6-ciu zostało rannych.

Jerozolima, 18 października.

Dwuch lotników angielskich zraniono dziś po południu.

Znowu projekt kantonizacji

Militaryzacja administracji palestyńskiej

Jerozolima, 18 października.

W Jerozolimie krążą pogłoski, pochodzące rzekomo z kół wiarygodnych, jakoby zamiast zaniechanego planu podziału Palestyny miał być rozważany projekt „skantonizowania" Palestyny. Według tych pogłosek Palestyna miałaby być podzielona na cztery kantony, wyznaczone podług granic etnograficznych. Mandat angielski nad Palestyną byłby nadal utrzymany. Każdy z kantonów otrzymałby pełną autonomię w sprawach wewnętrznych, które byłyby regulowane przez kantonalną radę ustawodawczą. Rząd centralny miałby dozór nad stosunkami międzykantonalnymi, systemem podatkowym, wojskiem i sprawami zagranicznymi. Przy rządzie czynna byłaby centralna rada ustawodawcza, ale Wysoki Komisarz miałby zachować prawo veta w stosunku do uchwał tej rady.

Londyn, 18 października.

W odpowiedzi na zapytanie w Colonial Office w sprawie jerozolimskich pogłosek na temat projektowanego rzekomo podziału Palestyny na kantony, dyplomaci zostali poinformowani, że żadnych pogłosek nie należy traktować poważnie. Chodzi wyłącznie o hipotetyczne wersje, pozbawione realniejszej podstawy.

* * *

Jerozolima, 18 października.

W ciągu najbliższych trzech dni spodziewać się należy rozporządzeń, mających spowodować dalszą MILITARYZACJĘ ADMINISTRACJI PALESTYŃSKIEJ.

Kompetencje sądów wojennych mają być rozszerzone, zaś władze wojskowe mają też objąć szereg funkcji, sprawowanych dotychczas przez administrację cywilną. Wojsko objąć ma między innymi także służbę policyjną w Haifie. Obostrzenie reżimu ułatwić ma opanowanie niezwykle naprężonej sytuacji.

Ciężki stan zdrowia prezydenta Turcji

Cierpi on na zaburzenia nerwowe

Stambuł 18 października.

(PAT) Wczoraj wieczorem ogłoszono podpisany przez 8 lekarzy biuletyn o stanie zdrowia prezydenta Ataturka. Według tego biuletynu można było stwierdzić poprawę stanu ogólnego, jednakże zaburzenia nerwowe trwają nadal.

Ankara, 18 października.

(PAT) Biuletyn lekarski z godz. 20. dnia 18 bm. o stanie zdrowia Kemala Ataturka donosi: Zaburzenia nerwowe stwierdzone u prezydenta Ataturka nie uległy zmianie. Puls 120. oddech 22, temperatura 38

Umowa handlowa polsko-niemiecka

Kredyt towarowy na cele inwestycyjne wzamian za polski eksport rolniczy

Warszawa, 18 października.

(PAT) W okresie od czerwca do września rb. przeprowadzone zostały między zainteresowanymi resortami pol skimi i niemieckimi rokowania w sprawie **dodatkowego przywozu na warunkach kredytowych z Niemiec do Polski maszyn i instalacji przemysłowych.** Intencją rządu jest umożliwienie moderni zowania przemysłu prywatnego, w szczególności tego, który pracuje na eksport. Strona polska wobec tego miała za zadanie uzyskanie specjalnych, możliwie dogodnych dla polskiego prze mysłu warunków, któreby ułatwiły zakup maszyn na projektowane inwestycje i jednocześnie zapewnienie eksportu płodów rolnych w korzystnych dla Polski warunkach.

Jak wiadomo, import z Niemiec, dokonywany w ramach normalnych obrotów towarowych polsko - niemieckich musi być z natury rzeczy ograniczony stosunkowo krótkimi terminami kredytowymi. Jakkolwiek terminy te w wypadku przywozu dla celów inwestycyjnych, przyznawane są w sposób możliwie liberalny, to jednak niedostateczny, jeżeli chodzi o inwestycje na szerszą skalę, a zwłaszcza o inwestycje dokonywane przez nowopowstające placówki przemysłowe.

Wspomniane rokowania, które ze strony polskiej były prowadzone przez dyr. Domaniewskiego, radcę handlowego przy ambasadzie R. P. w Berlinie p. Pilcha i radcę w ministerstwie skarbu J. Rucińskiego, **zakończone zostały podpisaniem w Berlinie specjalnego porozumienia polsko - niemieckiego. Porozumienie to przewiduje przyznanie ze strony niemieckiej 9-letniego kredytu towarowego dla dodatkowego importu z Niemiec instalacji, urządzeń oraz maszyn, aparatów, narzędzi itp. towarów dla celów inwestycyjnych. Łączna kwota dodatkowych dostaw z Niemiec do Polski, które rozłożone będą na 4 najbliższe lata po 30 miln. zł. rocznie, wynosić będzie 120 miln. zł.** Należność za dostawy niemieckie regulowana będzie przez nabywców polskich w ratach półrocznych, od 12 rat (przy kredycie 6-letnim) do 18-tu (przy kredycie 9-letnim). Za spłatę kredytu przez przemysł polski gwarantować będzie wierzycielom niemieckim Bank Gospodarstwa Krajowego, obejmujący gestię finasową tej operacji.

Zamówienia dotyczyć będą tylko takich dostaw, które nie mogą być dokonane w ramach normalnych obrotów polsko - niemieckich.

Omawiany import będzie zapłacony za pomocą dodatkowego, poza normalnym plafonem wywozowym do Niemiec, eksportu z Polski artykułów rolniczych. Eksport ten będzie się powiększał w miarę zapadania terminów płatności kredytu, udzielanego polskim nabywcom przez stronę niemiecką. W ramach ustalonego planu spłat przewiduje się przedpłatę na poczet wydawanych zamówień. **Przedpłata będzie dokonana przede wszystkim w formie eksportu zboża. Eksport ten nastąpi w poważniejszych rozmiarach** jeszcze w obecnej kampanii zbożowej.

Wykonanie porozumienia polsko-niemieckiego z uwagi na szereg specjalnych postanowień technicznych, kontrolowane będzie w zakresie dokonywania zamówień w Niemczech oraz regulowania związanych z tym należności przez specjalną komisję, która ustanowiona będzie w najbliższym czasie przy ministerstwie przemysłu i handlu.

Wybory do rady miejskiej w Krakowie

rozpisane na 18 grudnia

Kraków, 18 października.

(PAT) Urząd wojewódzki krakowski komunikuje: Z powodu upływu kadencji obecnej rady miejskiej miasta Krakowa w styczniu 1939 roku p. wojewoda krakowski zarządził w dniu dzisiejszym wybory radnych miejskich. Jako dzień zarządzenia wyborów p. wojewoda ustalił dzień 19 października r. b. — jako dzień głosowania — dzień 18 grudnia rb.

Na podstawie ustawy z dnia 16-go sierpnia 1938 r. o wyborze radnych miejskich liczba radnych w Krakowie wynosi 72.

Potworna zbrodnia w Warszawie

Mąż otruł żonę, gdyż chciał się pobrać z inną kobietą

Warszawa, 18 października.

Niedawno zmarła w zagadkowych okolicznościach 33-letnia Janina Dylewska, zamieszkała z mężem swoim 32-letnim Władysławem, w domu przy ul. Poznańskiej 30, gdzie Dylewski pracował w charakterze palacza.

Przeprowadzono sekcję zwłok, która wykazała, że Dylewska została zatruta węglanem baru, t. j. trucizną, której używa się na szczury. Podejrzenie padło na męża denatki.

Wszczęto wówczas energiczne dochodzenia, które dały rewelacyjne wyniki. Dylewski poznał przed rokiem niejaką Władysławę Karczewską i zakochał się w niej bez pamięci. Dylewski odwiedzał ją codziennie zataiwszy oczywiście przed nią małżeństwo, przychodząc do niej w charakterze narzeczonego. Kilkakrotnie oznaczono datę ślubu, który Dylewski przesuwał na dalsze terminy. Przyparty wreszcie przez zniecierpliwioną pannę do muru postanowił pozbawić się żony.

W dniu 12 czerwca br. mąż rozpoczyna systematyczne zatruwanie żony sublimatem, stopniując dawki, by nie wywołały gwałtownej śmierci. Ale trucizna działała wolno. Karczewska zaś domagała się ślubu. Wówczas Dylewski chwycił się innego sposobu. Naciął ostre blaszki wielkości grosza i pokryjomu umieszczał je w opłatkach z proszkami przepisanymi przez lekraza ubezpieczalni. Tak był pewny działania ostrych blaszek, że już z całą pewnością ustalił datę ślubu z Karczewską na dzień 3 lipca br. Tymczasem zbrodnicze rachuby potwora zakończyły się niepowodzeniem. Dylewski bierze wówczas węglan baru i bezlitośnie aplikuje chorej żonie śmiertelne dawki.

Żonobójca plątał się w zeznaniach. Wreszcie złamany przyznał się do trucicielstwa. Dylewskiego osadzono w więzieniu.

Kryminologia zna tylko kilkanaście wypadków śmiertelnego zatrucia węglanem baru w tym kilka samobójczych Trucizna ta nie działa gwałtownie. Działanie jej zbliżone jest do symptomów choroby jelit i żołądka.

Gen. Żeligowski i red. Mackiewicz

kandydują w Wilnie

Warszawa, 18 października.

Z Wilna donoszą o niezwykle ciekawej konstelacji wyborczej, jaka powstała na skutek zrzeczenia się przez gen. Żeligowskiego kandydowania do sejmu w jednym z dwóch okręgów, w których zgromadzenia wyborcze okręgowe postawiły jego nazwisko na liście kandydatków do sejmu.

Gen. Żeligowski zrzekł się mianowicie kandydowania w wileńskim okręgu powiatowym, czyli w tym okręgu, gdzie znajdował się na liście kandydatów obok ministra opieki społecznej Zyndram Kościałkowskiego.

Gen. Żeligowski przyjął natomiast kandydaturę w miejskim okręgu wileńskim, tak, iż obecnie jest on na liście kandydatów obok szefa OZN-u gen. Skwarczyńskiego, prezydenta m. Wilna p. Maleszewskiego i red. Stanisława Mackiewicza (Cata).

W okręgu powiatowym wileńskim uzyskanie mandatu przez ministra Kościałkowskiego i sąsiadującego z nim na liście kandydatów, jednego z lokalnych przywódców OZN wydaje się być zapewnione.

Warszawa, 18 października.

Z kół zbliżonych do Stronnictwa Ludowego donoszą o dalszym zrzeczeniu się kandydowania do sejmu przez p. Teofila Chełmickiego, członka rady naczelnej Stronnictwa Ludowego, który umieszczony był na liście kandydatów do sejmu z Nowego Sącza.

Na listach wyborczych znajdują się jednak dalej dawni przywódcy Stronnictwa Ludowego tacy jak dr. Putek, b. sen. Erdman, dr. Raczkowski i pp. Cieplak, Waleron, Jedynak, Tatarczak, Potoczek, Langner i in.

Dawni posłowie sejmowi grupy „Jutra Pracy", którzy zostali wysunięci na listy kandydatów do sejmu, a mianowicie pp. **Hoppe i Dudziński złożyli odnośnym komisjom wyborczym oświadczenia, iż zgadzają się na kandydowanie do sejmu.**

* * *

Warszawa, 18 października.

Donoszą z Częstochowy, iż redaktor tamtejszej „Gazety Narodowej" p. Łempicki nawoływał na wiecu w Ostrowach do niebrania udziału w wyborach i został postawiony w stan oskarżenia, przy czym aresztowano go, ale po przesłuchaniu przez policję zwolniono aż do rozprawy sądowej.

Ekscesy antyżydowskie w Wiedniu

Hitlerowcy wybijali szyby w sklepach i napastowali przechodniów

Paryż, 18 października.

Z Wiednia donoszą, że bandy wyrostków napastowały w dzielnicach żydowskich przechodniów i wytłukły szyby w sklepach żydowskich. Banda awanturników wtargnęła też do synagogi przy Floss-Gasse, którą zdemolowano. Złoczyńcy usiłowali też podpalić synagogę, lecz pożar szybko ugaszono.

Władze usiłują zrzucić odpowiedzialność za ekscesy na „nieodpowiedzialne żywioły".

Amb. Francji u Hitlera

Francois Poncet opuszcza placówkę berlińską

Berlin, 18 października.

(PAT) W rezydencji swej Obersalzberg pod Berchtesgaden, przyjął dziś kanclerz Hitler w obecności ministra von Ribbentropa ambasadora Francji Francois Poncet, który opuszcza swą placówkę. W czasie wizyty pożegnalnej kanclerz podziękował ambasadorowi za jego lojalną współpracę nad poprawą stosunków niemiecko - francuskich, a tym samym nad zapewnieniem pokoju.

Paryż, 18 października.

(PAT) Agencja Havasa donosi, że w kołach urzędowych Paryża przypuszczają, że ambasador Francois Poncet obejmie swą placówkę w Rzymie z końcem bieżącego miesiąca. Rząd francuski zwrócił się już do rządu Rzeszy o agreement dla ambasadora Conlondre, który z Moskwy miałby być przeniesiony do Berlina.

Z dziejów Łodzi

Dnia 19 października 1798 roku władze okupacyjne pruskie zmuszają delegatów miasta Łodzi, naonczas osady, liczącej nie wiele więcej ponad 200 mieszkańców, do złożenia wiernopoddańczej przysięgi na wierność królowi pruskiemu, Fryderykowi Wilhelmowi IV. Niewola pruska naszego miasta trwała do roku 1806, ale ten krótki okres czasu wystarczył, by okolice osady, jak i samą osadę ogołocić ze środków żywności, surowców i t. p.



Październik 19 Środa

Dziś Piotra
Jutro Ireny

Wschód słońca	6.06
Zachód słońca	16.37
Wschód księżyca	1.30
Zachód księżyca	15.00
Długość dnia	11.37
Ubyło dnia	6.19

Krótkie wiadomości

KOMITET ORGANIZACYJNY AKADEMII LEKARSKIEJ w Łodzi przystępuje już w bieżącym tygodniu do konkretnej pracy. Na posiedzeniu, które zostanie zwołane w najbliższych dniach nastąpi wybór pomieszczenia dla nowej wyższej uczelni oraz zainicjowana będzie akcja zbierania funduszów na budowę własnego gmachu Akademii.

* * *

KONTROLĘ SKLEPÓW SPOŻYWCZYCH przeprowadziły organa policyjne na skutek zarządzenia władz starościńskich, celem sprawdzenia, czy wszędzie wystawione są ceny w kilogramach dla orientacji kupujących i zapobiegnięcia nadużyciom. W kilkudziesięciu wypadkach sporządzono protokuły karne.

* * *

NASILENIE DURU BRZUSZNEGO I CZERWONKI znacznie osłabło. Gdy w ciągu najbliższych dni choroby te będą opanowane, oddział w Radogoszczu dla chorych zakaźnych zostanie zlikwidowany i 40 łóżek będzie oddanych do dyspozycji oddziału wewnętrznego.

* * *

8 PROJEKTÓW NOWYCH ZAKŁADÓW przemysłowych zatwierdził na rozprawie komisyjnej wydział przedsiębiorstw miejskich. Między inn. projekty obejmują 1 tkalnię, 1 wytwórnię trykotów, 1 wytwórnię skrzyń, 1 elektryczny młyn do mielenia kawy.

* * *

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA dla P.K.U. Łódź-Miasto II urzędować będzie w dniu 28 b. m. Stawić się winni poborowi rocznika 1917 i starsi, którzy nie spełnili jeszcze tego obowiązku, a mieszkają na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów policji.

* * *

DZIŚ, W ŚRODĘ, do powtórnej rejestracji rocznika 1918 stawić się winni w wydziale wojskowym zarządu miejskiego przy Al. Kościuszki Nr. 19 mężczyźni, zamieszkali na terenie III-go komisariatu policji o nazwiskach na litery N, O oraz zamieszkali na terenie IX komisariatu, o nazwiskach na litery G, H, Ch, I, J, K, L.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sadowska-Dancerowa (Zgierska 63). W. Groszkowski (11 Listopada 15). T. Karlin (Piłsudskiego 54). R. Rembieliński (Andrzeja 28). J. Chądzyński (Piotrkowska 165). E. Miller (Piotrkowska 46). G. Antoniewicz (Pabianicka 56). J. Unieszowski (Dąbrowska 24a). (p)

W Łodzi kandyduje 13 osób

z pośród których wybierzemy 6-ciu posłów.—Pracowniczy komitet wyborczy.—Aresztowani za nawoływanie do bojkotu wyborów

W dniu wczorajszym upłynął **termin przesłania przez kandydatów na posłów wysuniętych przez okręgowe zgromadzenia wyborcze, swej zgody na kandydowanie,** na ręce przewodniczących okręgowych komisyj wyborczych. Jak się dowiadujemy, zrezygnowali dwaj kandydaci, **jeden w okręgu 15—p. Kazimierz Jaworowski, drugi w okręgu 17—p. Stefan Kasznicki.**

Jeśli chodzi o p. Jaworowskiego, nie wyjawił on motywów, które skłoniły go do wycofania swej kandydatury, zaś nieprzesłanie deklaracji przez p. Stefana Kasznickiego było **tylko formalnością,** gdyż, jak wspominaliśmy, w myśl art. 5 ordynacji wyborczej, **nie ma on prawa kandydowania do sejmu z Łodzi.**

W ten sposób w okręgu 15 **kandydować będą tylko 4 osoby, w okręgu 16—5, w okręgu 17 — 4.** Na miejsce pp. Jaworowskiego i Kasznickiego nie wejdzie nikt z listy zastępców, gdyż ordynacja wyborcza przewiduje taki wypadek tylko wówczas, **gdy wskutek skreślenia nazwisk lub też niewyrażenia zgody na kandydowanie, lista kandydatów zawiera mniej niż cztery nazwiska.**

Dziś o godz. 7 wiecz. odbędą się **posiedzenia okręgowych komisyj wyborczych, na których zatwierdzone mają być listy kandydatów na posłów** we wszystkich trzech okręgach. W razie zatwierdzenia wszystkich list, **o mandaty poselskie w Łodzi ubiegać się będzie 13 osób. Z pośród 13 kandydatów społeczeństwo w dniu 6 listopada wybierze 6 posłów.**

Zainteresowanie wyborami wzrasta z dnia na dzień. Szczególną aktywność przejawiają organizacje gospodarcze, społeczne i zawodowe, które popierają poszczególne kandydatury poselskie. Akcja propagandowa tych organizacyj toczyć się będzie w bardzo szerokiej skali. Sprawa wyboru tego czy innego kandydata nie jest bowiem kwestią ambicji personalnej. **Chodzi o wyłonienie reprezentanta interesów pewnych warstw ludności.**

* * *

Wczoraj powołany został do życia **pracowniczy komitet wyborczy.** Do komitetu tego zgłosiły akces wszystkie związki zawodowe, wchodzące w skład unii związków pracowników umysłowych, stowarzyszenie urzędników państwowych, stowarzyszenie urzędników skarbowych, stowarzyszenie urzędników samorządowych, związek nauczycielstwa polskiego i szereg innych.

Komitet postanowił **poprzeć w okręgu 16 kandydatury pp. Milewskiego i Wadowskiego, zaś w okręgu 17 kandydaturę p. Edwarda Dutkiewicza.**

Zaznaczyć należy, że komitet nie zlikwiduje swej działalności po wyborach sejmowych, lecz **w tym samym składzie utrzymany będzie na okres wyborów samorządowych.**

* * *

Akcja wyborcza wzmaga się również **na terenie powiatu łódzkiego.** O zainteresowaniu wyborami parlamentarnymi w powiecie świadczy liczba osób, sprawdzających spisy wyborców. Spisy wyborców do sejmu sprawdziła rekordowa cyfra **25 proc. uprawnionych,** zaś spisy wyborców do senatu — **przeszło 35 proc.**

W poszczególnych miastach i gminach powiatu tworzą się **obywatelskie komitety wyborcze, odbywają się zebrania, na których podejmowane są uchwały o masowym udziale w głosowaniu.**

Na dziś zwołane zostało zebranie rady obwodowej OZN z udziałem działaczy społecznych całego powiatu. Zebranie odbędzie się o godz. 17 w sali przy ul. Piotrkowskiej 104.

Wczoraj w Zgierzu odbył się wielki wiec z udziałem kandydatów na posłów z okręgu 18.

* * *

W Rudzie Pabjanickiej odbyło się **zebranie przedwyborcze Stronnictwa Narodowego.** Na zebraniu przemawiali prezes Tadeusz Jędrzejczak oraz członek stronnictwa Zygmunt Wit. **Ponieważ obydwaj nawoływali do bojkotu wyborów, zostali natychmiast aresztowani. Odpowiadać oni będą z art. 156 K. K.**

* * *

Referat wyborczy zarządu miejskiego przygotowuje **specjalne parawany,** które ustawione będą w lokalach wyborczych. Parawany te są konieczne ze względu na zmieniony tryb głosowania. Wyborcy nie przychodzą do lokali wyborczych z gotowymi kartkami, lecz **kartki z nazwiskami kandydatów otrzymują dopiero w lokalu.** Aby tajność wyborów została utrzymana, ustawione będą więc specjalne parawany, za które udawać się będą wyborcy, **tam podkreślą nazwiska tych kandydatów, na których głosują, włożą kartki do koperty, później wyjdą zza parawanu i oddadzą kopertę przewodniczącemu, który ją wrzuci do urny.** Parawany będą drewniane, ze specjalnymi półkami, aby wyborca mógł swobodnie pisać.

* * *

Wszyscy kandydaci na posłów otrzymają zawiadomienia, iż mają prawo delegować do każdej z obwodowych komisyj wyborczych swych mężów zaufania.

* * *

W nadchodzącą niedzielę, jak już donosiliśmy, odbędzie się **pierwszy stopień wyborów do senatu.** Wszyscy uprawnieni do głosowania otrzymali wczoraj wezwania, z podaniem adresów lokali, do których mają przybyć, celem wzięcia udziału w wyborach.

* * *

Starosta powiatowy łaski na rozprawie karno-administracyjnej za niszczenie ogłoszeń o wyborach do sejmu i senatu ukarał Kozłowskiego Stanisława i Kolasę Stanisława zamieszkałych w Kudrowicach — po 2 miesiące aresztu.

Wszystkie domy muszą być skontrolowane

przez rzeczoznawców budowlanych. — Sprawozdanie z oględzin winno być przesłane Inspekcji Budowlanej do 15. listopada r.b.

Zdarzające się ostatnio katastrofy budowlane miały za przyczynę rażące zaniedbanie ze strony właścicieli nieruchomości w utrzymywaniu budynków. Stwierdzono przez rzeczoznawców budowlanych, że poszczególne części budynków bywają remontowane jedynie powierzchownie i to przez przygodnych, nie mających odpowiedniego przygotowania i odpowiednich uprawnień robotników. Części konstrukcyjne natomiast, mające wpływ na statyczność budynków, pozostawiane są z reguły bez najmniejszego remontu i bez należytej opieki technicznej. Ten stan rzeczy powoduje katastrofy, które w skutkich swoich obciążą przede wszystkim właścicieli nieruchomości.

W związku z tym Zarząd Miejski wzywa wszystkich właścicieli nieruchomości, by niezwłocznie:

1) **dokonali przez uprawnionych rzeczoznawców budowlanych technicznych oględzin swoich nieruchomości,**

2) **dokonali gruntownego remontu tych części konstrukcyjnych budynków, które mają decydujący wpływ na statyczność budynków.**

Zaznacza się, że remont winien być dokonany pod nadzorem technicznego kierownika robót, który przed dokonaniem remontu podpisać winien w Inspekcji Budowlanej **deklarację dozoru technicznego.**

Sprawozdania osób, które dokonały technicznych oględzin budynków, winny być przesłane Inspekcji Budowlanej (Plac Wolności nr. 14, III piętro, pokój nr. 55) **do wiadomości w terminie najpóźniej do dnia 15 listopada 1938 r.**

Zarząd Miejski nadmienia, że w stosunku do tych spośród właścicieli nieruchomości, którzy nie dopełnią czynności, o których mowa powyżej, zmuszony będzie zastosować **rygory i sankcje karne,** przewidziane odnośnymi postanowieniami prawnymi.

Groźny pożar w fabryce

Angersteina przy ul. 6. Sierpnia 17. — Spłonęła bawełna oraz niektóre instalacje

Wczoraj w południe wybuchł **pożar** w fabryce Abrama Berlińskiego, mieszczącej się **w murach Angersteina przy ul. 6. Sierpnia 17.** Z murami tymi wiążą się tragiczne wspomnienia, bowiem w roku 1924, podczas wielkiego w nich pożaru — znalazło **śmierć w płomieniach trzech strażaków.**

Ogień pojawił się w szarparni, ogarnął zapasy bawełny i szerzył się szybko na dalsze oddziały.

Na miejsce przybyły **trzy oddziały z komendantem Kalinowskim i naczelnikiem Kosem na czele.**

Strażacy rozpoczęli od całkowitego zatrzymania fabryki i wypuszczenia pary z kotła.

Po trzygodzinnej akcji ogień został całkowicie zlikwidowany.

Spłonęły zapasy bawełny oraz niektóre instalacje pomocnicze.

Straty są stosunkowo nieznaczne i szacowane na kilkanaście tysięcy zł. (l)

Hitleryzm wśród Niemców łódzkich

Nastroje nazistyczne wzmogły się od chwili aneksji Austrii i Sudetów.—Co mówi o tym b. poseł Emil Zerbe

B. poseł Emil Zerbe zamieścił na łamach „Lodzer Volkszeitung" interesujący artykuł na temat przeobrażeń, jakie dokonały się wśród Niemców w Polsce, a zwłaszcza wśród Niemców łódzkich, pod wpływem sukcesów hitleryzmu w Trzeciej Rzeszy.

Przed objęciem władzy przez Hitlera **socjaliści niemieccy byli najaktywniejszym i największym ugrupowaniem politycznym Niemców w Polsce.** Swymi wpływami obejmowali oni nie tylko w całości robotników, ale także szerokie koła drobnomieszczaństwa i inteligencji. O sile niemieckich socjalistów w tym czasie świadczy fakt, że posiadali oni w sejmie **dwóch posłów z Łodzi, Zerbego i Kroniga.**

Po roku 1935 stan ten uległ radykalnej zmianie. Początkowo niemiecki ruch socjalistyczny **stracił inteligencję, a później mieszczaństwo.** Pod wpływem agitacji, płynącej z Niemiec, wszystkie dotychczasowe ugrupowania mieszczańskie: **niemiecko - narodowi, centrum niemieckie i niemiecka partia demokratyczna przyjęły ideologię narodowo - socjalistyczną.** Ruch narodowo - socjalistyczny pociągnął również dość znaczne rzesze robotników niemieckich.

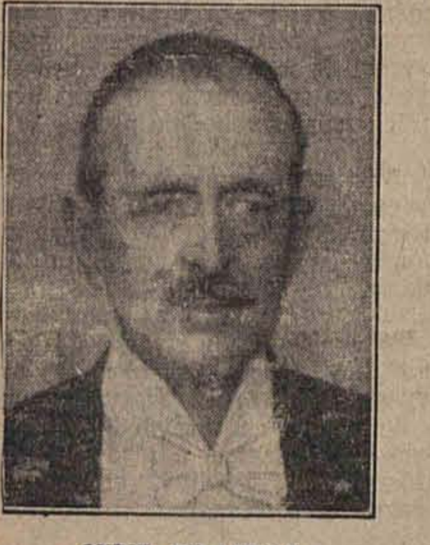
Podczas gdy dawne partie niemiecko-mieszczańskie połączyły się i zespoliły **w niemieckim związku ludowym.** (Deutsche Volksverband in Polen), równocześnie powstała inna organizacja t. zw. **młodoniemiecka** (Jungdeutsche Partei), która dawniej miała bardzo nielicznych zwolenników, i to tylko na terenie Śląska Cieszyńskiego, w Bielsku.

Pomiędzy tymi dwiema partiami toczyła się bardzo zacięta walka o hegemonię. W walce tej zdecydowane zwycięstwo odniosły **stare ugrupowania nad ruchem młodoniemieckim b. senatora Wiesnera,** ale, co zasługuje na szczególne podkreślenie, walka pomiędzy dwoma odłamami przyczyniła się do uaktywnienia niemieckiego mieszczaństwa, które, zwłaszcza w Łodzi, **dało się wciągnąć niemal całkowicie w orbitę wpływów narodowo - socjalistycznych.**

B. poseł Zerbe pisze, że na przestrzeni 1937 roku propaganda narodowo socjalistyczna bardzo osłabła, a to z kolei spowodowało spadek wpływów obu organizacyj, niemiecko - ludowej i młodoniemieckiej. Spadek wpływów był wielki, liczne rzesze Niemców łódzkich zaczęły wycofywać się z życia politycznego. **Dopiero aneksja Austrii obudziła na nowo zanikające nastroje nacjonalistyczne, a ostatnio sprawa Sudentów przyczyniła się do ponownego wzmocnienia wpływów hitlerowskich wśród Niemców polskich.** (t)

Włodzimierz Romanow-„car Wszechrosji"

Syn zmarłego wielkiego Księcia Cyryla, który proklamował siebie carem.—Uznał go tylko mikado



CYRYL ROMANOW,
„Car Wszechrosji" zmarł we Francji.

Przed kilku dniami depesze doniosły o **zgonie pretendenta do tronu rosyjskiego, wielkiego księcia Cyryla Romanowa.**

Cyryl Romanow, syn wielkiego księcia Włodzimierza, był pierwszym członkiem rodziny carskiej, który **po przewrocie w roku 1917 uznał rząd tymczasowy,** na czele którego stanął Kiereński i **zjawił się w pałacu Taurydzkim z czerwoną wstążką w klapie.** Kuzyn cara Mikołaja II, uważał on, że utrzymanie reżymu carskiego może spowodować zupełną porażke na froncie, a wierzył, że po skończonej wojnie, kiedy kraj uspokoi się, będzie można **przywrócić rządy dynastii Romanowych,** w monarchii konstytucyjnej. Po przewrocie bolszewickim wyjechał do Francji. Przez pewien czas mieszkał w Cannes, ale gdy środki finansowe zaczęły się wyczerpywać, osiedlił się w małej wiosce nadmorskiej Sain-Brieuc.

W roku 1923 odbyło sie w Paryżu, pod przewodnictwem wielkiego księcia Aleksandra, **posiedzenie członków rodziny carskiej.** W posiedzeniu wzięli udział **książęta Aleksander, Cyryl, Dymitr, Gabriel i Teodor.** Na posiedzeniu tym ustalono, że na czele ruchu monarchistycznego zagranicą stanie **wielki książę Mikołaj Mikołajewicz,** a gdy dokonany zostanie przewrót monarchistyczny w Rosji, wielka rada narodowa ustali, **kto z członków domu Romanowów osiądzie na tronie.**

Ale już w miesiąc po podpisaniu tego protokułu, **wielki książę Cyryl ogłosił „manifest",** w którym proklamował siebie **„carem Wszechrosji"** i rozpoczął grupowanie elementów legitymistycznych.

Być może zostałby uznany przez wszystkich, gdyby nie **polityczny testament b. carowej matki Marii Teodorówny,** która zaprotestowała przeciwko manifestowi Cyryla, polecając zagadnienie obsadzenia tronu odroczyć do czasu, póki Rosja będzie uwolniona od dyktatury bolszewickiej.

Wśród monarchistów rosyjskich nastąpił rozłam. Ale znaczna cześć w dalszym ciągu skupiała się wokoło osoby Cyryla, który **od tego czasu nazywał siebie „carem", pisał i wydawał manifesty, rozporządzenia, mianował oficerów i generałów.**

Ciekawą rzeczą jest, że zdołał on uzyskać **uznanie jednego z mocarstw światowych.** W roku 1930 do Saint Brieuc **przybyli wysłannicy cesarza Japonii, hrabia Notaki i gen. Tunga, którzy wręczyli odręczne pismo mikada. Mikado uznał prawa Cyryla do tronu rosyjskiego, witał w nim swego cesarskiego brata i obiecywał pomoc i poparcie.**

W roku 1931 ogłosił on **swego syna Włodzimierza następcą tronu.**

Książę Cyryl jest **wujem księżny Kentu.** Był bratem matki obecnej księżniczki angielskiej i brał udział w jej ślubie w charakterze **„cara Wszechrosji".**

Przed zgonem sporządził on testament polityczny, w którym wzywa **wszystkich Rosjan przebywających na emigracji, do skupienia się w szeregach partii legitymistycznej** i prowadzenie walki o odrodzenie monarchii w Rosji i osadzenie na tronie jego syna Włodzimierza, który obecnie ukończył 21 rok życia. S. S.

* * *

Koburg, 18 października.

(PAT) Dziś o godz. 11 odbyła się uroczystość złożenia do rodzinnego mauzoleum zwłok wielkiego księcia Cyryla, szefa domu Romanowów i pretendenta do tronu carskiego. Na czele orszaku żałobnego postępował wielki książę Włodzimierz, syn zmarłego i obecny pretendent do tronu oraz zięć zmarłego ks. Leiningen. W obrzedzie wzięli również udział: b. kronprinz niemiecki z małżonką, ks. Cecylia pruska, jako reprezentanci domu Hohenzolernów, książę i księżna Hohenlohe, wielki książę rosyjski Dymitr, ks. Helena grecka i ks. Olga jugosłowiańska.

Goniec podpalił skład

firmy Ferdynand Rausch.-Rozprawa została odroczona

Przed sądem okręgowym odpowiadał wczoraj 18-letni Zygmunt Kucharski, oskarżony o przywłaszczenie i podpalenie składu firmy Ferdynand Rausch w której pracował jako goniec.

Młody człowiek przywłaszczył sobie 412 złotych, jakie podjął w kasie kolejowej. Pieniądze te wydał w towarzystwie kobiet lekkich obyczajów. Po trzech dniach od tego nadużycia, w nocy na 18 lipca wybuchł pożar, a nieład panujący w biurze, pozwalał przypuszczać, że ktoś ogień podłożył.

Mimo to drzwi od składu i biura zastała straż zamknięte.

Podejrzenie padło na Kucharskiego, gdyż właśnie jemu mogło zależeć na zatarciu śladów przywłaszczenia.

Oskarżony do defraudacji sie przyznał i twierdził, że firma wiedziała o niej jeszcze przed pożarem. Do podpalenia nie przyznał się natomiast, gdyż nie miał nawet dostępu do lokalu.

Sąd postanowił rozprawe przerwać do dnia 21 bm. celem powołania nowych świadków. (l).

SPORT

Skład reprezentacji piłkarskiej Norwegii

Skład reprezentacyjnej drużyny piłkarskiej Norwegii, która w nadchodzącą niedzielę rozegra na stadionie Wojska Polskiego mecz z drużyną reprezentacyjną Polski, jest następujący:

Henry Johansen, Rohl Johansen, Holmsen, Henriksen, Eriksen, Holmberg, Frantzen, Kvammen, Brynhildsen, Isaksen, Saetrang.

Jest to skład, w jakim Norwegowie rozegrali w rb. wszystkie spotkania a przede wszystkim ostatni mecz ze Szwecją, w którym dzięki zwycięstwu 3:2 Norwegowie zdobyli puchar Północy. Jedynie na lewym ksrzydle debiutuje Saetrang, zamiast Brustadta, wstawionego do reprezentacji Europy na mecz z Anglią w dniu 26 b. m.

Zarząd PZPN zdecydował przesunąć początek meczu Polska — Norwegia z projektowanej początkowo godz. 12 — na godz. 14-tą a to dlatego, że na godz. 12-tą przypadają wybory elektorów do Senatu.

Sędziami liniowymi omawianego meczu będa pp.. Lange i Wardęszkiewicz.

Polonia karwińska grać będzie w Łodzi

Łódzki klub KP Zjednoczone był pierwszym klubem polskim, który zaprosił drużynę piłkarską Polonię z Karwiny na przyjazd do Łodzi, gdyż jak się dowiadujemy, zaproszenie telegraficzne zostało wysłane z Łodzi natychmiast po wkroczeniu wojsk polskich na Zaolzie.

Doceniając tą szybkość zaproszenia, Polonia karwińska, najsilniejszy i najbardziej zasłużony klub polski na Śląsku Zaolzańskim, pierwszą swą wizytę po skompletowaniu swej drużyny złoży w Łodzi, pomimo otrzymania b. licznych zaproszeń z wielu miast polskich. Wraz z drużyną piłkarską przyjedzie do Łodzi drużyna hazenistek Polonii.

W dniu wczorajszym nadeszło z Karwiny potwierdzenie przyjazdu na 29 października.

KP Zjednoczone przygotowuje dla miłych gości b. serdeczne przyjęcie. W dniu przyjazdu t. j. w sobotę 29 bm. nastąpi zwiedzenie zakładów przemysłowych firmy „Scheibler i Grohman", zwiedzenie miasta, złożenie wieńca na Grobie Nieznanego Żołnierza, zaś w godzinach wieczornych odbędzie się w lokalu klubu KP. Zjednoczone wieczornica.

W niedzielę, 30 bm. z rana goście udadzą się na nabożeństwo, poczem na nowym stadionie klubu po manifestacyjnym powitaniu ich przez przedstawicieli sportu łódzkiego o godzinie 1-ej po poł. odbędzie się mecz hazeny Polonia (Karwina) — KP Zjednoczone, a następnie o godz. 1.30 po poł. rozpocznie się mecz piłkarski drużyn piłkarskich tych klubów. Po meczu odbędzie się bankiet.

—W związku z zakontraktowaniem meczu z Polonią karwińską ŁZOPN zgodził się na odłożenie meczu o mistrzostwo klasy A Zjednoczone — PTC, który miał się odbyć w dniu 30 bm. na inny termin.

Frontczak zasilił drużynę piłkarską KP Zjednoczone

Drużyna piłkarska KP Zjednoczone, która wysunęła się w obecnych rozgrywkach piłkarskich o mistrzostwo klasy A na pierwsze miejsce w tabeli, została znów znacznie zasilona.

Jak się bowiem dowiadujemy, do Zjednoczonych podpisał już zgłoszenie jeden z najlepszych piłkarzy toruńskiego Gryfu, b. piłkarz łódzkiego Widzewa — Frontczak.

Frontczak grał w tym roku na środku pomocy w reprezentacji Pomorza na meczu z Łodzią i był jednym z najlepszych piłkarzy na boisku.

Jeszcze jeden wyścig kolarski o mistrzostwo

Łódzki Okręgowy Związek Kolarski korzystając z odpowiednich warunków atmosferycznych, pomimo oficjalnego zamknięcia sezonu, organizuje w najbliższą niedzielę na autostradzie warszawskiej wyścig kolarski na dystansie 50 klm. o mistrzostwo województwa dla zawodników z kartami wyścigowymi.

Start do wyścigu nastąpi o godzinie 9-ej rano 1 klm. za mostem. Zawodnicy, posiadający karty wyścigowe, zrzeszeni jak i niezrzeszeni, mogą się zgłosić do wyścigu w niedzielę na miejscu startu o godz. 8-ej rano.

Rozwiązanie sekcji piłki nożnej WKS Prosna

W Kaliszu rozwiązał się jeden z najstarszych i najbardziej zasłużonych na tamtejszym terenie klubów piłkarskich WKS Prosna. W rozgrywkach o mistrzostwo podokręgu kaliskiego Prosna była najgroźniejszym rywalem Kaliskiego Klubu Sportowego, znanego dobrze w Łodzi.

Dnia 6 listopada wszyscy do urn wyborczych

Polskie stacje krótkofalowe
dla celów ruchomego reportażu zostały już zmontowane

Sprzęt transmisyjny Polskiego Radia został ostatnio wzbogacony o dwie krótkofalowe stacje reportażowe o mocy 10 watów każda.

Zadaniem tych stacyj jest umożliwienie dokonywania transmisyj w ruchu, a więc z pojazdów mechanicznych, samolotów, pociągów, łodzi i t. p. oraz w okolicznościach, gdy z tych czy innych powodów połączenie punktu transmisyjnego z najbliższą trasą przewodów jest niemożliwe.

Są one wykonywane tak, by można je łatwo zainstalować gdzie należy, a jednocześnie, gdy innych możliwości nie ma, by można je bez specjalnego wysiłku przenieść w teren. Elementy stacji są więc rozmieszczone w skrzyniach, które w razie potrzeby mogą być przetransportowane na plecach. Waga skrzynki z nadajnikiem wynosi 19,2 kg., skrzynki ze źródłami prądu (przetwornica) — 33 kg., skrzynki zawierającej odbiornik — 24 kg.

Nadajnik pracuje falami od 85 do 115 mtr.

Transport stacyj i ich instalacja nie nastręczają żadnych trudności, mogą więc szybko podjąć pracę i to na znaczne stosunkowo odległości.

Mając do dyspozycji dwie kompletne stacje nadawczo-odbiorcze tej kategorii, możemy przy ich pomocy zorganizować transmisję na odległość nawet 30 kilometrów, jeśli warunki terenowe są przychylne.

Przypuśćmy, że transmisja ma się odbyć z jakiejś miejscowości lub jakiegoś terenu, położonego od najbliższej trasy telefonicznej w znacznej odległości. Wówczas odbiornik jednej stacji uruchamia się przy urzędzie pocztowo-telegraficznym, który w tym wypadku stanowi bazę transmisyjną i gdzie umieszcza się wzmacniacze transisyjne, połączone przewodami z daną centralą radiofoniczną. Drugą kompletną stację nadawczo-odbiorczą ustawia się mniej więcej na połowie drogi między punktem transmisyjnym, a bazą toransmisyjną. Ta stacja spełnia rolę stacji przekaźnikowej. Nadajnik pierwszego kompletu przetransportowuje się do miejsca, skąd ma być nadana toransmisja, i tu się go uruchamia.

Przebieg pracy jest następujący: sprawozdawca mówi do mikrofonu stacji nadawczej na punkcie transmisyjnym; odbiornik stacji przekaźnikowej odbiera to i przekazuje swemu nadajnikowi jako modulację. Odbiornik w bazie transmisyjnej odbiera stację przekaźnikową i przekazuje modulację wzmacniaczom transmisyjnym, a te — centrali radiofonicznej za pośrednictwem przewodów.

W rzeczywistości sprawa nie przedstawia się tak prosto, gdyż punkty nie mają możności porozumiewania się ze sobą i tylko wzorowa organizacja transmisji i przeprowadzona pozytywna próba decydują o powodzeniu. Wyższy stopień pewności osiągniemy, stosując we wszystkich trzech punktach kompletne stacje nadawczo-odbiorcze.

Ogromny przyrost ludności w Łodzi
W ciągu 17 lat liczba mieszkańców zwiększyła się o 217 tysięcy osób, t.j. o 48 proc. — Znaczny przyrost naturalny

Wydział statystyczny zarządu miejskiego dokonał bardzo interesujących obliczeń dotychczących rozwoju Łodzi oraz przyrostu liczby mieszkańców.

Na dzień 1 kwietnia 1937 roku Łódź liczyła 657.652 mieszkańców, na dzień 1 stycznia b. r. — 665.214 mieszkańców, a na dzień 1 kwietnia b. r. — 669.125 mieszkańców. W ciągu jednego roku zatym ludność w Łodzi wzrosła **o 11.473 osoby.**

Jest to cyfra bardzo znamienna, a dla Łodzi szczególnie charakterystyczna. Świadczy bowiem, że wielki rozrost naszego miasta, datujący się od pierwszej chwili przekształcenia Łodzi z osady wiejskiej na miasto przemysłowe, zahamowany w latach wojny oraz w latach kryzysu, obecnie znów postępuje naprzód.

Przypomnieć należy, **że pierwszy spis ludności, przeprowadzony w Łodzi w roku 1921 wykazał w naszym mieście niespełna 452.000 mieszkańców,** drugi zaś spis, przeprowadzony w dziesięć lat później, w roku 1931, **wykazał 607.000 mieszkańców.** W ciągu ostatnich 17 lat zatym, od pierwszego spisu ludności, **liczba mieszkańców Łodzi zwiększyła się o 217.000 osób, t. j. o 48 proc.**

Oczywiście olbrzymi ten przyrost ludności Łódź zawdzięcza tylko **nieustannemu napływowi ludności zzewnątrz.**

A jak przedstawia się naturalny ruch ludności w Łodzi?

W roku 1937 zawarto w naszym mieście **4419 małżeństw,** żywych urodzeń zarejestrowano **10.067, zgonów — 7679.** Przyrost naturalny jest dodatni i wyraża się **nadwyżką urodzeń nad liczbą zgonów 2388.**

W roku 1937 zmarło w Łodzi 1397 niemowląt, czyli **na 100 urodzeń przypada 14 zgonów niemowląt.**

Jeśli chodzi o zgony w Łodzi, badania nad tą sprawą wykazują, że największa ilość zgonów spowodowana jest **przez choroby serca oraz przez raka i inne nowotwory złośliwe.** W roku 1937 na choroby serca zmarło 1404 osoby, na gruźlicę — 1190, na zapalenie płuc — 833, na raka — 656.

Ciekawe dane opracował również **urząd stanu cywilnego w Łodzi,** który prowadzi rejestrację wyznań niechrześcijańskich oraz sekt chrześcijańskich, jak baptystów, adwentystów dnia siódmego, chrześcijańskich dysydentów, badaczy Pisma św., ewangelicznych chrześcijan, wolno - reformowanych chrześcijan, wolno - ewangelickich chrześcijan, zjednoczenia wiedzy chrześcijańskiej, zrzeszenia zwolenników nauki pierwszych chrześcijan oraz bezwyznaniowych.

W ostatnim roku urząd stanu cywilnego zarejestrował: wyznania mojżeszowego ślubów 1198, urodzeń 2798 i zgonów 2369, baptystów — ślubów 16, urodzeń 13, zgonów 25, adwentystów — ślubów 1, urodzeń — 2, chrześcijańskich dysydentów — urodzeń 1, zgonów 1, badaczy Pisma św. — ślubów 1, urodzeń 2, zgonów 2, ewangelicznych chrześcijan — ślubów 1, urodzeń 1, zgonów 1, wolnych ewangelików — ślubów 2, urodzeń 5, zgonów 5, bezwyznaniowych — urodzeń 1. (i)

Kradzież auta na ulicy
Wóz znaleziono w stanie zdemontowanym za miastem.—Sprawców ujęto

Kradzieże samochodów mnożą się. Daleko nam jeszcze do takiego rozwoju motoryzacji jaki obserwujemy na Zachodzie, ale pod względem kradzieży aut— **zbliżamy się do wzorów zagranicznych.**

Onegdaj wieczór, około godz. 20.30 **skradziony został samochód przemysłowca Jana Landaua, wartości 11.000 zł.**

Szofer wozu — **Józef Brzozowski,** pozostawił go na jezdni, obok chodnika domu przy ul. Wólczańskiej 80 i udał się na kolację. **Drzwiczki wozu były otwarte**

Skorzystali z tego złodzieje, **którzy wóz uprowadzili.**

Zaalarmowane władze wdrożyły energiczne poszukiwania. Wczoraj rano akcja policji doprowadziła do odnalezienia samochodu.

Wóz z niektórymi odjętymi częściami stał na szosie za Widzewem. Złodzieje poprostu porzucili go, kontentując się tylko paru akcesoriami.

Wkrótce potem udało się władzom **ująć sprawców kradzieży,** którzy zostali osadzeni w areszcie.

Nazwiska ich trzymane są narazie w tajemnicy.

Jak dotychczas — trzeba to stwierdzić z satysfakcją — **każda kradzież samochodu kończy się dla złodziei niepowodzeniem: zostają szybko ujęci a wóz wraca do prawego właściciela.**

Byłoby jednak lepiej, gdyby nawet próby kradzeży zostały udaremnione. (I

W fotelu i za kulisami.

Burza
Komedia w 9 obrazach W. Szekspira

Przekład A. Cejtlina. — Inscenizacja L. Schillera.—Reżyseria M. Wiskinda.—Dek. Wł. Daszewskiego.—Muzyka A. Malewski. Choreografia T. Wysocka

Premiera w Sali Filharmonii

W Sali Filharmonii zespół teatralny, powołany przez Żydowski Społeczny Komitet Teatralny, wystawił „Burzę" Szekspira. Reżyserował ten spektakl — w dekoracjach i kostiumach **Wł. Daszewskiego** i układzie choreograficznym **T. Wysockiej — Leon Schiller.** Już sam fakt współpracy najwybitniejszych przedstawicieli **polskiego świata teatralnego** z najbardziej utalentowanymi **aktorami żydowskimi** w czasach triumfującego rasizmu, należy zaakcentować w sposób dobitny. A **niezwykłe wyniki tej kolaboracji, w której ośrodek dyspozycyjny jest polski, harmonia** tego widowiska i jego wysoki poziom — czyż nie przekreślają swą jaskrawą wymową wszelkie **koniunkturalne teorie,** tworzone dla doraźnych celów politycznych!...

Jeśli według określenia pewnego filozofa **„sztuka jest odbiciem teraźniejszości w nieskończoności"**, to chyba nie można szczęśliwszego dokonać wyboru, niż szekspirowska „Burza", jako że ta feerja jest tak bardzo przez swą fantastykę **oderwana od ziemi** i jej spraw codziennych, a jednak **tak jej bliska** przez swą filozofię. Wygnany książę, który, obdarzony magicznymi mocami, panuje nad żywiołami i duchami napowietrznymi; Kaliban, symbol przyziemnego tłumu; dramat, rozgrywający się w dramacie i sielankowy romans córki wygnanego księcia z synem jego wroga; walka mędrca-filozofa, pragnącego uszlachetnić ludzkość z pospolitymi głupcami, którym trzeba zabawy i chleba— oto postacie, symbole i sytuacje, które bądź wciągają nas w świat baśniowej fantastyki, bądź przez szlachetne i głębokie spojrzenie sub specie aeternitatis w głąb ludzkich dusz i targających ich namiętności, pobudzają do refleksyj bardzo dzisiejszych.

Koncepcja Leona Schillera szła po linii wydobycia z czarodziejskiej baśniowości tej romantycznej fabuły jej głębokiego sensu ogólno-ludzkiego w takiej formie, aby rezonans na widzu był jak najbardziej żywy i głęboki. Cel ten został osiągnięty całkowicie. Pomiędzy reżyserem i wykonawcami z jednej strony, a sceną i widownią z drugiej — **porozumienie było najbardziej bezpośrednie. Najoczywiściej świadczyły o tym żywiołowe reakcje widowni,** rozumowo i instynktownie sympatyzującej ze szlachetnym księciem-filozofem, który pokonał złe moce ziemskie i zwierzęce instynkty ludzkie, przypominając melancholijnie gnębicielom i gnębionym, że „żywot nasz krótki w sen jest owinięty!"...

Przyznaję, iż szedłem na „Burzę" z pewną nieufnością. Obawiałem się, że na płytkiej scence „Filharmonii" nie uda się zmontować spektaklu o charakterze feeryjnym. Obawy te jednak były **płonne. Talent inscenizatorski Leona Schillera, pomysłowość Wł. Daszewskiego i entuzjazm aktorów — zwyciężyły wszystkie trudności.** Dziewięć obrazów przesunęło się w ciągu niespełna dwóch i pół godzin lekko i szybko, jakby na obrotowej scenie. Schiller i jego asystent, młody reżyser **M. Wiskind,** nadali „Burzy" ramy najprostsze, Daszewski zbudował jej konstrukcję piętrową, dzięki której światy duchów i ludzi zostały odgrodzone w sposób niezwykle wyrazisty, a Tacjana Wysocka czuwała nad tym, aby plastyka osób działających miała baśniowy rytm.

Wykonanie było na najwyższym poziomie artystycznym. **P. Morewski** stworzył jako Prospero, przepiękną postać księcia-filozofa, stojącego ponad codziennymi sprawami świata. Miał szlachetną dostojność mędrca, głębokie akcenty dramatyczne i znakomitą ekspresję. **P. Lipman,** jako Kaliban, reprezentował przyziemność natury ludzkiej, jej pęd do taniej uciechy. Artysta umiał tej postaci brutalnej nadać maskę bardzo fascynującą i wyraz wysoce artystyczny, co jest tymbardziej godne pochwały, że łatwo tu było wpaść w pewną wulgarność. Pięknie zagrała Ariela, ducha powietrznego, p. **E. Goldenberg.** Jej wdzięk, nieskazitelna dykcja i dynamika zasługują na słowa rzetelnej pochwały. Również dzielnie się spisała p. **Fajnzylber,** jako Miranda, której gra była pełna bezpośredniości i młodzieńczego uroku.

Z pośród wielu wykonawców wymienić się jeszcze godzi **p. Godika.** Jest to artysta obdarzony naturalną vis comica. Jego Stefano miał rubaszny humor najprzedniejszego gatunku: pobudzał on widownię do żywiołowego śmiechu w sposób naturalny, operując środkami pełnymi umiaru i kultury.

Sprawozdanie nasze byłoby niezupełne, gdybyśmy nie podkreślili, iż zorganizowanie tego pięknego a tak artystycznego widowiska jest zasługą utalentowanej artystki dramatycznej, p. K. **Segałowicz** i zasłużonego b. dyrektora Truny Wileńskiej. p. **M. Mazo.**

W. POLAK

B. radny Nowicki przeciw dyr. Wroczyńskiemu

Ciekawa sprawa na wokandzie sądu grodzkiego w Łodzi

Na wokandzie sądu grodzkiego znajdzie się dziś sprawa, ilustrująca dosadnie stosunki personalne w teatrach miejskich. Tło jej jest następujące:

Na początku obecnego sezonu teatralnego nie został zaangażowany ponownie Wojciech Nowicki, wieloletni bileter Teatru Popularnego, były radny miejski z ramienia NPR i człowiek o dużych zasługach społecznych.

Pozbawiony pracy — zwrócił się były radny Nowicki **do opiekuna Teatru Popularnego — dyr. Józefa Wolczyńskiego,** prosząc go o wstawiennictwo u dyr. Wroczyńskiego.

Pragnąc przyjść z pomocą nieprzyjętemu do pracy bileterowi a swemu towarzyszowi pracy społecznej zwrócił się dyr. Wolczyński pisemnie do dyr. Wroczyńskiego, z prośbą o **skontrolowanie tej decyzji, i ewentualne przyjęcie b. radnego Nowickiego do pracy, względnie o podanie motywów, które skłoniły dyr. Wroczyńskiego do zredukowania jednego z najstarszych pracowników.**

Na list odpowiedział dyr. Wroczyński listem, komunikując dyr. Wolczyńskiemu, że nie przyjął b. radnego dla tego, ponieważ **uważa go za człowieka niepewnego, że wpuszczał do teatru ludzi za pieniądze i t.d.** Wezwany do inspektoratu pracy dyr.. Wroczyński wręcz oświadczył, iż zwalnia b. radnego Nowickiego dla tego, że ten robił „różne świństwa".

Urażony na honorze treścią tego listu do żywego — wytoczył b. radny Nowicki dyr. Wroczyńskiemu sprawę karną.

Jak się dowiadujemy, w charakterze świadków zeznawać dziś będą między innymi sekretarz związku zawodowego pracowników instytucyj użyteczności publicznej — p. Lenk, oraz dyrektor **Pilarski,** który już w swoim czasie występował z podobnym oskarżeniem przeciwko dyr. Wroczyńskiemu.

Z ramienia oskarżyciela prywatnego występuje adw. Ginsberg, broni dyr. Wroczyńskiego — adw. Sieradzki.

Proces ten budzi duże zainteresowanie. (l).

Koleżance naszej Tali, oraz Matce i Siostrze z powodu zgonu

b. p. prof. SALOMONA EPSTEINA

składają wyrazy najgłębszego współczucia

WYCHOWAWCZYNI I ABSOLWENTKI GIMN. „WIEDZA".

Odszkodowanie za śmierć lokatora

Rodzina zmarłego Juszkiewicza wniosła skargę do sądu

Jak donosiliśmy, w ubiegłym tygodniu wydarzył się w domu przy ul. Brzezińskiej 32 **tragiczny wypadek, zakończony śmiercią Hersza Juszkiewicza — lokatora tego domu.**

W chwili, gdy Juszkiewicz schodził po schodach — **przegniła deska stopnia załamała się pod nim i nieszczęśliwy runął z wysokości piętra, odnosząc b. ciężkie obrażenia.** Obrażeniom tym ranny wkrótce po wypadku uległ **i zmarł w szpitalu.**

Ponieważ tragedia ta powstała na skutek niedbalstwa właściciela nieruchomości w konserwacji domu — **rodzina po zmarłym przez Związek Lokatorów i Sublokatorów wystąpiła przeciwko gospodarzowi ze skargą o odszkodowanie, określając je na 8000 zł.**

Powództwo tego rodzaju wpłynie niebawem do sądu okręgowego. (l)

Oszust u matki zamordowanego architekta

Proces o alimenty, wytoczony domniemanej zabójczyni Gierszowskiego, jego siostrze Julii Kucharskiej

Warszawa, 18 października.

Dochodzenia przeciwko domniemanej zabójczyni inż.-arch. Gierszewskiego, siostrze jego, Julii Kucharskiej, zostały zakończone. Rozprawa odbyć się ma już w pierwszych dniach grudnia rb.

Jak się dowiadujemy, w dn. 16 listopada znajdzie się na wokandzie sądu okręgowego w Warszawie **sprawa cywilna Julii Kucharskiej o alimenty dla matki.** P. Gierszewska wystąpiła przeciwko córce z powództwem o 26.720 zł. tytułem dożywocia.

Gdy przed kilku laty zmarł ojciec Kucharskiej, pozostał po nim dom przy ul. Lwowskiej nr. 8 (w którym rozegrał się dramat) oraz majątek, do którego wdowa miała prawo w jednej trzeciej części w formie dożywocia. P. Gierszewska mieszkała wraz z synem, to też pretensje swe zgłosiła jedynie do córki, **od której domagała się wypłacenia należnej kwoty z otrzymanego podziału majątku.** Ponieważ Kucharska odwlekała załatwienie sprawy, nie pozostało p. Gierszewskiej nic innego, jak poszukiwanie swych pretensyj na drodze sądowej.

Świadkiem ze strony p. Gierszewskiej był jej syn, śp. inż. Gierszewski, który przesłuchany został w dn. 29-go września, **a więc na tydzień przed swą śmiercią.** Przesłuchanie jej odbyło się w obecności siostry, Julii Kucharskiej, i wypadło dla tej ostatniej niezbyt korzystnie. Gierszewski twierdził bowiem, że ze swej strony wypłaca matce przypadające jej kwoty, **podczas gdy siostra jego uchyla się od tego obowiązku.**

Rozprawa cywilną przeciwko Julii Kucharskiej, która jest poszlakowana o zamordowanie swego brata, oczekiwana jest z dużym napięciem.

Równocześnie w dniu wczorajszym zgłosił się do matki śp. Gierszewskiego jakiś przyzwoicie ubrany osobnik, który przedstawiwszy się za męża funkcjonariuszki więzienia kobiecego przy ulicy Dzielnej, **oświadczył,** że przybywa w imieniu jej córki, Kucharskiej. Osadzona w tym więzieniu Kucharska miała rzekomo prosić o przysłanie jej bielizny i ubrania. Przy tej sposobności przybyły dodał, że gdyby Kucharska miała pieniądze, to nie musiałaby chodzić codzień pieszo na przesłuchanie do sędziego śledczego, **lecz mogłaby pozwolić sobie na taksówkę, co oszczędziłoby jej przykrości, na jakie narażona jest na ulicy.**

P. Gierszewska zorientowała się jednak, że ma do czynienia z oszustem. Prosząc go, ażeby zaczekał chwilę, wyszła do sąsiedniego pokoju, w którym znajdował się telefon. Tu połączyła się z policją i **zawiadomiła ją o tajemniczym przybyszu.** Zanim jednak funkcjonariusze policji znaleźli się na miejscu, oszust ulotnił się szybko.

Nasz reporter zanotował:

Wczoraj rano podciął sobie gardło i żyły u lewej ręki 36-letni Abram Altman, szewc z zawodu, zamieszkały przy ulicy Zgierskiej Nr. 11. Powodem rozpaczliwego kroku krawca były złe warunki materialne.

* * *

Na cmentarzu katolickim przy ulicy Cmentarnej znaleziono wczoraj zwłoki noworodka płci męskiej w wieku około 2-ch tygodni. Zwłoki przesłano do prosektorium miejskiego. Dochodzenie prowadzi komisariat w kierunku ustalenia przyczyny zgonu dziecka i ujęcia matki.

* * *

Na ulicy Brzezińskiej padł z głodu i wyczerpania 68-letni Franciszek Bortnowski, bezrobotny i bezdomny. Zaopiekowali się nim przechodnie.

* * *

Feliks Kostrzeba, zam. przy ulicy Nowo-Polskiej Nr. 18, doniósł policji, że ubiegłej nocy dostali się za pomocą wyjęcia szyby w kantorze składu farb, nieujęci dotąd sprawcy, którzy skradli maszynę do pisania firmy „Underwood". Policja wszczęła dochodzenie.

Do 5-go komisariatu P. P. zgłosił się wczoraj jakiś mężczyzna, który wręczył dyżurnemu przodownikowi 150 złotych w gotówce i oświadczył, że pieniędze znalazł na ulicy Piotrkowskiej. Prawy właściciel może zgłosić się do komisariatu w godzinach urzędowych.

W mieszkaniu własnym przy ulicy Radomskiej Nr.39 usiłowała pozbawić się życia przez zażycie większej dozy esencji octowej 25-letnia Julianna Myszkowska. Desperatce udzielił pomocy lekarz pogotowia i przewiózł ją w stanie ciężkim do szpitala.

Na ulicy Staszica pokłuty został nożami w czasie bójki ulicznej 25-letni Zygmunt Słowiński, zamieszkały przy ulicy Mochnackiego Nr. 22. Słowiński odniósł szereg ran głowy i karku. Rannego opatrzył lekarz pogotowia.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR POLSKI.
(Cegielniana 27).

Dziś o godz. 4-ej po poł. „Cyrano de Bergerac"; o godz. 8.30 wiecz. „W perfumerii".

TEATR POPULARNY.

Dziś o godz. 8.15 wiecz. „Przeprowadzka" K. H. Rostworowskiego.

TEATR W FILHARMONII.

Wystawione przez warszawski żyd. teatr dramatyczny arcydzieło Szekspira „Burza" w inscenizacji Leona Schillera, cieszy się dużym powodzeniem. Dziś o godz. 8.30 wiecz. „Burza".

RECITAL CHOPINOWSKI W FILHARMONII.

W czwartek, dnia 20 bm. o godz. 8.45 wieczorem odbędzie się w sali Filharmonii koncert w wykonaniu znakomitego polskiego pianisty, ucznia mistrza Paderewskiego, Henryka Sztompki. Koncert poświęcony będzie całkowicie muzyce chopinowskiej i między innymi wykonane zostaną 4 Ballady, Barkarolle, Berceuse, Scherzo, Etiudy, Mazurki, Nokturny i in. Bilety sprzedaje kasa Filharmonii.

RADIO

ŚRODA, dnia 19-go października.

5.30—5.35: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 5.35—6.35: Muzyka ludowa (płyty). 6.35—7.00: Muzyka (płyty). 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—7.45: Muzyka (płyty). 7.45—8.00: Gimnastyka. 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.00: Przerwa. 11.00—11.25: Audycja dla szkól: „Ogórek dyni wstydu nie czyni" — obrazek słuchowiskowy Benedykta Hertza. 11.25—11.57: Wolfgang Amadeusz Mozart (płyty).

11.57—12.03: Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03—13.00: Audycja południowa. 13.00—14.00: Przerwa. 14.00—14.50: Muzyka przy obiedzie (płyty) 14.50—15.00: Łódzkie wiadomości giełdowe i odczytanie programu. 15.00—15.30: Nasz koncert — audycja dla dzieci. 15.30—16.00: Muzyka obiadowa w wykonaniu Orkiestry Salonowej Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. Eugeniusza Raabego (z Poznania). 16.00—16.15: Wiadomości gospodarcze. 16.15—16.30: Dom i szkoła: Cienie współpracy — odczyt wygłosi Antoni Karpowicz. 16.30—17.00: Koncert w wyk. Tria Emila Filipowskiego (z Krakowa).

17.00—17.15: „W 25-tą rocznicę bohaterskiej śmierci ks. Józefa Joniatowskiego"—odczyt.

17.15—18.00: Reportaże z baletów: „Polski królewicz na dworze Medyceuszów" — audycja słowno-muzyczna w opracowaniu Stanisława Głowackiego.

18.00—18.10: „Życie m. Łodzi". — „Wędrówka po miejskich placówkach oswiaty pozaszkolnej"—pogadanka, wygł. insp. Alojzy Jamroż.

18.10—18.25 „Nie masz to jak mazurl.." (płyty.

18.25—18.30: Wiadomości sportowe lokalne.

18.30—18.40: Nasz język — audycja w opracowaniu prof. Witolda Doroszewskiego.

18.40—19.00: Dyskutujmy: Gospodarczy czy społeczny punkt widzenia — dyskusję zagai Zbigniew Strzembosz.

19.00—20.35: Pociąg w nieznane — koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Orkiestra Rozgłośni Lwowskiej pod dyr. Tadeusza Seredyńskiego, Stanisława Stasińska — jazz na fortepianie, Irena Dziurzyńska — sopran, Stanisław Russocki — tenor (ze Lwowa)

20.35—21.00: Dziennik wieczorny. Wiadomości meteorologiczne. Wiadomości sportowe. — Program na jutro.

21.00—21.30: Koncert chopinowski w wyk. Stanisława Szpinalskiego — fortepian (z Wilna).

21.30—22.00: Wieczór autorski Stanisława Wasylewskiego (z Poznania).

22.00—22.10: Pogadanka aktualna: „Dzieci — żywe kwiaty" — wygłosi red. Roman Rom-Furmański.

22.10—22.45: Koncert solistów. Wykonawcy: Artur Wenske — wiolonczela, Artur Wentland — fortepian i akompaniament.

22.45—23.00: „Rozmowa z głębią puszczy"—Władysława Kamińskiego — audycja literacka.

23.00—23.05: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.45—WIEDEŃ: Koncert uroczysty z okazji 25-lecia Wiedeńskiej Sali Koncertowej. Dyr. Ryszard Strauss.

21.00—SZTOKHOLM: Koncert fortep. C-moll Rachmaninowa, w wyk. pianisty Artura Rubinsteina z tow. orkiestry.

21.00—BRUKSELA Franc.: „Pory roku" oratorium Haydna.

21.15—DROITWICH: Koncert symf. z Queen's Hallu.

21.30—STRASBURG: Festiwal Mozarta (transmisja z Palais des Fetes).

„W. I. Z. O."

Dziś, w środę, dnia 19-go b. m., o godz. 9-ej wieczór, w lokalu własnym (Piotrkowska 86) odbędzie się herbatka towarzyska, połączona z referatem p. d-ra M. Kleinbauma z Warszawy n. t. „Obecna sytuacja narodu żydowskiego". Wstęp wolny dla członkiń i wprowadzonych gości.

W piątek, dnia 21 b. m. o godz. 5-ej po poł. odbędzie się zebranie towarzyskie członkiń, które poprowadzi p. prof. R. Spirtówna referatem n. t. „Święta uroczyste — historia — tradycja — obrzędowość".

Pierwsza miłość Napoleona Bonaparte

Wielki cesarz Francuzów, mając 16 lat, zakochał się w dziewczynie ulicznej.—Sensacyjna książka Oktawiusza Aubry.—Rozmowa Napoleona z pierwszą kobietą w jego życiu

Napoleon Bonaparte kochał kobiety. Niektóre z jego znanych miłostek, w szczególności z Marią Walewską, już dawno przeszły do historii. W najdrobniejszych szczegółach zbadany został i wyświetlony jego **nieszczęsny stosunek z Józefiną Beauharnais,** znane są wszystkie sztuczki i kruczki, którymi posługiwała się piękna kreolka, by utrzymać przy sobie cesarza, marzącego o następcy tronu.

Ale jaka była „pierwsza kobieta" Napoleona? Kim była kobieta, tkórą pierwsza zdobyła przyszłego genialnego wodza, której usta całował po raz pierwszy wielki Korsykanin?

„Odbronzowywanie" wielkich postaci historycznych we Francji nigdy nikogo nie gorszyło. Przeciwnie, **uważano za rzecz zupełnie naturalną, że poznaje sir wielkich** ludzi ni etylko od ich stron dodatnich, lecz i ujemnych, nie tylko od strony salonu, ale także od strony sypialni. I oto obecnie ukazała się w Paryżu wybitnie interesująca książka znakomitego historyka francuskiego Oktawiusza Aubry p. t. **„Pierwsza miłość Napoleona Bonapartego".** Książka wywołała olbrzymie poruszenie, tym bardziej, że autorytet nazwiska Aubry nie pozwala wątpić ani przez chwilę, że jego dane oparte są na najbardziej źródłowych materiałach.

Przyczyna poruszenia i sensacji jest zrozumiała. **Pierwszą miłością wielkiego cesarza Francuzów była bowiem... prostytutka,** której „stałe miejsce" znajdowało się pod kolumną Palais Royal.

***

Napoleon miał wówczas 16 lat. Szczupły młodzieniec o oliwkowej cerze i płomiennych oczach. Długie jasma włosów spadały mu na ramiona. Mundur leżał na nim źle i niedbale, nogi wypadały ze zbyt szerokich butów. Dopieroco przyjechał z Korsyki — w Paryżu wszystko go zdumiewało i cieszyło.

Książę d'Abrantesse pisze w swych pamiętnikach:

— **„Spotkałem go w owym czasie na ulicy. Wyglądał jak typowy prowincjał... Widziałem go w Palais Royal, gdzie spacerował, oglądając się wokoło, speszony wielkim ruchem, z wytrzeszczonymi z zachwytu oczami. Robił wrażenie człowieka, którego mogą zupełnie jawnie okraść złodzieje uliczni, jeśli tylko miał on jeszcze coś, co można było mu zabrać.**

I oto tam, w Palais Royal, **Bonaparte ujrzał kobietę, którą w swych pamiętnikach nazwał Mad.** Późniejszy cesarz dokładnie opisał to spotkanie. Był chłodny wieczór. W Palais Royal nie było już nikogo. Sam Bonaparte zresztą wstąpił tu przypadkowo — był w Teatrze Włoskim i wszedł do ogrodu, by się odświeżyć.

Przed jednym z okien ujrzał on **bardzo młodą, o skromnym wyglądzie kobietę.** Tak przynajmniej wydawało się niedoświadczonemu Korsykaninowi.

— **„Wydawała mi się tak nieśmiała, że ja, który nie znoszę kobiet, postanowiłem zagadnąć ją. Podobała mi się bardzo. Radość jej twarzy, fizyczna słabość i uroda wywarły na mnie wielkie wrażenie — pisze Bonaparte.**

I tej nocy, kiedy Napoleon wrócił do swego małego, nieopalonego pokoiku na ulicy Saint Honore, zapisał on w swym pamiętniku rozmowę z piękną nieznajomą, która wywarła nań tak wielkie wrażenie. Aubry przytacza ten ustęp pamiętnika w całości:

— **„Pani jest zimno** — powiedział.— **Jak może pani o tej porze spacerować w parku?**

— Ach, **proszę pana — odparła ona.** — Przecież **muszę jakoś zakończyć** wieczór.

Obojętność, z jaką powiedziała te słowa, wzruszyły mnie. Poszliśmy już razem.

— **Pani sprawia wrażenie bardzo słabej istoty** — odezwałem się po chwili. — **Domyślam się, czym się pani trudni. Czy to „rzemiosło" nie męczy pani?**

— **Cóż robić panie** — odpowiedziała. —**Przecież trzeba z czegoś żyć.**

— **Oczywiście. Ale czy nie mogłaby zająć się pani czym innym?**

— **Nie, panie.**

Milczałem przez chwilę, nie wiedząc co mówić. Podobała mi się coraz bardziej. Ale trzeba było przecież podtrzymywać rozmowę.

— **Pani pewno** pochodzi z **północnych departamentów, jeżeli tak dobrze znosi chłód.**

— **Urodziłam się w Nantes.**

— **Znam to miasto. Proszę, niech mi pani powie, Mad, kto był pierwszą miłością pani?**

— **Pewien oficer. Uwiódł mnie.**

— **Martwiła się pani?**

— **Oczywiście, bardzo.** Niech pan **zrozumie, moja siostra** wyszła zamąż **i jest** szczęśliwa. **Mogłam żyć jak ona...**

— **A jak dostała się pani do Paryża?**

— **Oficer ten porzucił mnie. Matka dowiedziała się o wszystkim. Musiałam uciekać z domu. Spotkałam pewnego mężczyznę, który został moim przyjacielem i on to przywiózł mnie do Paryża. Ale tu także mnie porzucił. Później zjawił się trzeci, z którym przeżyłam trzy lata. Musiał wyjechać do Londynu.**

Nagle Mad powiedziała:

— **Pójdę do pana...**

— **A cóż będzie pani u mnie robiła?** — zdziwiłem się.

— **Ogrzeję się trochę.**

Na tym kończy się notatka w pamiętnika. Aubry, opierając się na innych dokumentach, twierdzi, że Napoleon **zabrał nieszczęśliwą dziewczynę do siebie. Mieszkała u niego cały tydzień. Była to istotnie pierwsza kobieta w jego życiu. A później,** niewiadomo, **co go zraziło. Nie tylko rozstał się z nią w sposób bardzo gwałtowny, ale przez długi okres czasu nie zbliżał się do żadnej kobiety. Dopiero podczas kampanii włoskiej, kiedy gwiazda Napoleona zaczęła płonąć coraz jaskrawiej, Bonaparte nawiązał stosunki z „obywatelką Turrot", żoną członka Konwentu. A później przyszła Józefina Beauharnais.**

Andrzej S.

Kuśnierze i krawcy pogodzili się

Delegacja majstrów do Ministerstwa Op. Sp. — Konferencja kelnerów z restauratorami

Związek majstrów fabrycznych, kontynuując swą akcję o zawarcie układu zbiorowego, postanowił wysłać raz jeszcze **delegację do ministerstwa opieki społecznej.**

O ile w ciągu tygodnia nie uda się osiągnąć porozumienia, zarząd związku wykona uchwałę walnego zgromadzenia o proklamowaniu strajku.

* * *

Jak wiadomo, przed kilku tygodniami **związek kelnerów wystąpił z inicjatywą zmiany systemu pracy,** która pozwoliłaby zatrudnić wszystkich bezrobotnych w tej branży. Zmiana polegać miała na tym, iż **kelnerzy pracowaliby po 12 godzin dziennie przez cztery dni w tygodniu,** a przez pozostałe trzy dni zatrudnieni byliby bezrobotni. Konferencja z zrzeszeniem restauratorów nie dała narazie pozytwnego wyniku, ponieważ restauratorzy wysunęli poważne objekcje, wskazując, iż **przyjęcie dodatkowej liczby kelnerów spowodowałoby podniesienie kategorii ich przedsiębiorstw, a co zatym idzie podwyższenie podatków.**

W związku z tym związek kelnerów wystąpił z inicjatywą zwołania jeszcze jednej konferencji.

* * *

W ubiegłym tygodniu **wynikł zatarg między cechami kuśnierskim a krawieckim na tle interpretacji przepisów rozporządzenia ministerstwa przemysłu i handlu w sprawie uprawnień krawców w dziedzinie wykonywania robót futrzarskich.**

Wczoraj odbyła się w tej sprawie konferencja w izbie rzemieślniczej, w której wzięli m. in. udział **mgr. Gąsiorowski** z urzędu wojewódzkiego i inż. **Przeździecki** z zarządu miejskiego. **Zatarg udało się całkowicie zlikwidować.** (i

ZE STRONNICTWA DEMOKRATYCZNEGO.

Klub Demokratyczny i Stronnictwo Demokratyczne z dniem 16 b.m. przeniosły się do nowego lokalu przy ulicy Kilińskiego 49, front, parter.

W tym lokalu odbędzie się: w środę, dnia 19 bm. o godz. 19.30 zebranie Sekcji Młodych; w czwartek, dnia 20 bm. o godz. 19.30 zebranie wszystkich członków poświęcone dyskusji nad referatem w sprawie istoty faszyzmu; w piątek, dnia 21 bm. posiedzenie Komisji Organizacyjnej Stronnictwa Demokratycznego; w niedzielę, dnia 31 bm. o godz. 11 — doroczne walne zgromadzenie Klubu Demokratycznego.

Dnia 6-go listopada wszyscy do urn wyborczych

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 19 października 1938 r.

Zakonspirowany handel Niemiec z Rosją

Transporty sowieckie dla Niemiec są przeładowywane na statki fińskie lub łotewskie w Kłajpedzie.—Gdańsk w orbicie niemieckiej gospodarki wojennej

Nie jest już tajemnicą, że akcja militaryzacji Rzeszy Niemieckiej **obejmowała i obejmuje również Wolne Miasto Gdańsk.**

Gdańsk, który według postanowień Konstytucji i traktatów ma być terenem zdemilitaryzowanym, w rzeczywistości **przeprowadza pobory rekrutów** i wysyła tysiącami na służbę wojskową do Reichswehry, **wznosi za niemieckie pieniądze budowle o znaczeniu strategicznym itd.**

Zresztą również w dziedzinie ekonomicznej jest Gdańsk w całości **wcielony do gospodarki wojennej Rzeszy** i ma nawet odegrać szczególną rolę.

Miasto Gdańsk ze swymi wielkimi komunikacyjno - technicznymi możliwościami i z pozorami państwa autonomicznego ma **na wypadek wojny stać się ważną bazą zaopatrywania,** przez którą Niemcy mogłyby swobodnie zaspokoić potrzeby swego przemysłu wojennego, swej armii i ludności. Port gdański ma być tą „neutralna" drogą, przez którą mają się dostać do Rzeszy **szwedzkie rudy i kanadyjskie zboże.**

Niemiecki handel zagraniczny ma w tej dziedzinie już pewne doświadczenie, bowiem taka procedura stosowana jest od lat **w stosunkach handlowych z Rosją Sowiecką.** Ze względu na cele wewnętrzno - polityczne, wymagane jest, by przemysłowcy niemieccy robili swoje interesy z Sowietami w tajemnicy. Handel przeto odbywa się za pośrednictwem **neutralnego portu przeładunkowego.** Rolę tę spełnia port w Kłajpedzie.

Rosyjskie surowce, które koleją bądź statkiem przybywają do Kłajpedy **są ładowywane na fińskie, łotewskie i szwedzkie statki i transportowane do portów niemieckich jako towar nie rosyjskiego pochodzenia.** W drodze powrotnej te statki **przyjmują ładunki maszyn niemieckich z przeznaczeniem dla Sowietów, wyładowywując je w strefie wolnocłowej portów Gdańska, skąd następnie odchodzą innymi statkami jako towar nie niemiecki do Rosji.**

Podobnym celom ma służyć Gdańsk, gdyby na wypadek wojny inne porty zostały dla niemieckich statków zamknięte.

Echa gorących dni...

W ciągu trwania kryzysu politycznego w świecie referowaliśmy tutaj przebieg ruchów kruszcu i walut, obrazujący nastroje świata. Ciekawe może będzie zapoznać się z zamknięciem tego rachunku, jakie znajdujemy w sprawozdaniach zagranicznych, przed wszystkim angielskich czasopism gospodarczych.

W ciągu dwuch ostatnich miesięcy ubiegłego kwartału kalendarzowego **zapasy złota w Stanach Zjednoczonych wzrosły o niespełna osiemset milionów dolarów. Mniej więcej trzy czwarte tej cyfry stanowi napływ z Anglii.** Napływ angielski obejmuje zarówno kapitały angielskie jak, oczywiście także, **kapitały kontynentalne ulokowane krótkoterminowo w bankach angielskich,** czyli t. zw. „gorący pieniądz".

Ucieczka złota odbywała się w ostatnich dniach wrześniowych **w tempie zupełnie panicznym.** Pisaliśmy o „przepełnieniu" złotem okrętów do maksymalnej pojemności w sensie asekuracyjnym. Stawka ubezpieczeniowa na trasie Nowy Jork—Londyn, obejmująca **ryzyko wojenne wzrosła do 5 sh.; teraz wynosi już tylko 1 sh. 3 d.**

Wycofały do siebie złoto kraje neutralne: Szwajcaria, Holandia, Szwecja. Znamienne jednak, że **Belgia — odwrotnie — wysłała znaczne zapasy złota na przechowanie do... Anglii; świadczy to dobitnie o zamęcie,** jaki panował w wyobrażeniach o bezpieczeństwie.

Duże ilości złota odeszły w czasie gorących dni z Niemiec. Trudno przede wszystkim dociec — z jakich zapasów skoro bank biletowy Rzeszy wykazuje niezmiennie swój malutki zapas 70 mil. Rm. Potwierdza to przypuszczenie o istnieniu — może zresztą niezbyt wielkich — **tajnych rezerw złota w Niemczech.** Trudno też zorientować się, jakie miało przeznaczenie złoto wysyłane z Niemiec zagranicę w gorących dniach napięcia politycznego.

Summa summarum — znowu zapasy kruszcowe starego, skłóconego, świata nadszarpnięte zostały dość mocno na rzecz nowego. W szczególności fundusz wyrównawczy brytyjski niełatwo mógł sprostać swemu zadaniu, a z przebiegu wydarzeń Anglicy wyprowadzają naukę, że nie wolno polegać na rynku pieniężnym i trzeba forsownie gromadzić zapasy „na czarną godzinę".

O „huśtawce" kursów walutowych już tutaj pisaliśmy. Reasumując rozwój w skali światowej najbardziej interesującego kursu funt—dolar, da się powiedzieć, że **od sierpnia funt spadł z 5 dol. na 4,60 w końcu września i wrócił teraz do 4.80,** odzyskał więc połowę straty. Po uspokojeniu politycznym, kto wie czy nie wyłoni się **kwestia posunięć wyrównawczych** ze strony Stanów, które — zapewne ze względów politycznych — w okresie naprężenia nie traktowały dewaluacji tej jako „agresję" w sensie deklaracji waszyngtońskiej. Wszelkie posunięcia wyrównawcze zakłócić mogłyby skolei łatwo dzisiejszą niemal ogólną stabilizację.

Na „huśtawce" były także kursy walorów w świecie; naogół zdążyły już odzyskać swe straty. Może będzie interesujące, że **reprezentacyjny czechosłowacki papier zagranicą, pożyczka 8-procentowa, która była notowana jeszcze niedawno powyżej parytetu — spadła do 45, co zresztą i tak jest już kursem podwójnym w stosunku do tego, jaki był notowany w najgorętszych** dniach groźby wojennej. **Z prawdziwą satysfakcją stwierdzamy w cedułkach londyńskich zupełną stałość w ciągu całego okresu naprężenia notowań reprezentacyjnego waloru polskiego na tamtejszym rynku — 7-proc. pożyczki stabilizacyjnej z r. 1927.**

az.

Nieście pomoc najbiedniejszym

P.K.O. uruchamia poradnie

dla swych klientów w sprawach finansowych, prawnych, zawodowych i t.d.

Z dniem 15 października br. PKO uruchomiła dla swych klientów specjalną „Poradnię", której zadaniem będzie spieszyć **z życzliwą i przyjacielską radą w różnych trudnych do rozwiązania problemach życia codziennego.** Głównym celem Poradni będzie **udzielanie porad w sprawach finansowych, związanych z gospodarką pieniężną, układaniem budżetu domowego, planowaniem wydatków lokatą kapitałów, wyjaśnianiem przepisów finansowych i t. p.** Poza tym porady będą udzielane i w innych sprawach, jak np. **prawnych, zawodowych i t. p.**

Odpowiedzi z zakresu spraw wymagających specjalnych wiadomości będzie udzielał **specjalnie zaangażowany do tego celu personel fachowy.** Wszystkie porady będą udzielane **bezpłatnie,** a więc poważny nakład kosztów, związanych z uruchomieniem i prowadzeniem Poradni, poniesie w całości PKO. Mimo to jednak PKO w najmniejszym stopniu nie traktuje Poradni jako swego instrumentu propagandowego, lecz jako **akcję społeczno - wychowawczą, która z jednej strony ma ułatwiać obywatelom racjonalną gospodarkę finansową, z drugiej zaś strony pomagać w rozstrzygnięciu wszelkiego rodzaju trudniejszych zagadnień życiowych.**

Skutki naprężenia w Europie

Niewypłacalność firm jedwabniczych

Jakkolwiek w okresie naprężonej sytuacji w Europie, włókiennictwo łódzkie wykazało spokój i opanowanie, to jednak konsekwencje gospodarcze tych wypadków nie dały się w zupełności wyeliminować. Skutki wypadków tych specjalnie silnie odczuto **w dziale towarów jedwabniczych, czego najlepszym dowodem jest fakt, że szereg firm tej branży zawiesiły wypłaty,** a kilka znajduje się w chwili obecnej w poważnych trudnościach finansowych. Chodzi tutaj przede wszystkim o nakładową produkcję tkanin sztuczno - jedwabnych i jedwabnych.

Wśród firm , które zawiesiły już wypłaty, znajdują się przedsiębiorstwa poważniejsze, produkujące częściowo we własnych fabrykach. Według prowizorycznych obliczeń, straty wywołane powyższymi niewypłacalnościami **wynoszą ponad milion zł.**

Zdaniem sfer zainteresowanych, wypadki polityczne ostatnich czterech tygodni przyspieszyły tylko zawieszenie wypłat przez wyżej wymienione firmy jedwabnicze. Niektóre z tych firm już od dłuższego czasu znajdowały się **w trudnościach finansowych.**

Niewypłacalności te wywołały duże wrażenie na rynku łódzkim, gdyż istnieją obawy, że niewypłacalności firm nakładowych mogą wywołać dalsze zakłócenia na rynku łódzkim.

Wiadomo bowiem, że sytuacja finansowa przemysłu zarobkowego jest od dłuższego czasu wybitnie niepewna. Straty, poniesione w związku z ostatnimi niewypłacalnościami, odbić się mogą katastrofalnie na dalszej sytuacji w fabrykach zarobkowych.

Jak dotychczas, kryzys dotknął jedynie branżę jedwabniczą, pozostałe branże pracują normalnie.

Gospodarka nowej Czechosłowacji

Przedłużenie moratorium w stosunku do dłużników, których mienie znajduje się na terenach odstąpionych

Czeska rada ministrów przyjęła dekret upoważniający lokalne władze administracyjne do nominacji tymczasowych zarządców przedsiębiorstw, opuszczonych przez dotychczasowe kierownictwo. W dalszym ciągu rada ministrów postanowiła przedłużyć moratorium w stosunku do zobowiązań dłużników, których mienie znajduje się na obszarach odstąpionych. Moratorium ważne będzie do końca rb. Postanowiono również wysunąć projekt przedłużenia terminu bonów skarbowych poza datę 1 listopada rb. Wreszcie dokonano zmian terytorialnych okręgów poszczególnych izb handlowych i rzemieślniczych.

Waluta polska w Zaolzie

Na terenie Śląska Zaolzańskiego w dniu wczorajszym dotychczasowa waluta obiegowa została wycofana z obrotu i definitywnie zastąpiona złotym polskim. Zgodnie z rozporządzeniem Ministerstwa Skarbu korona czeska przestała być środkiem płatniczym zwalniającym ze wszystkich zobowiązań po dn. 17 b. m..

Już dziś w handlu zaolzańskim w 80 prawie procentach obiega waluta polska i ludność po chwilowym okresie dezorientacji powstrzymuje się od gromadzenia zapasów, czyniąc normalne zakupy na codzienne potrzeby, a dzięki zorganizowaniu zaopatrzenia aprowizacyjnego i wyznaczeniu maksymalnych cen na artykuły pierwszej potrzeby zlikwidowane zostały pierwsze usiłowania spekulacyjne.

Przejęcie kopalni w Karwinie

Dowiadujemy się, iż ze strony czynników rządowych podjęte zostały rozmowy w sprawie rozrachunków z rządem czeskim z tytułu przejęcia przez rząd polski czeskich kopalń rządowych w Zagłębiu Karwińskim.

W związku z powyższym zagadnieniem bawił przez szereg dni na terenie zaolzańskim dyrektor departamentu hutniczo-górniczego Ministerstwa Przemysłu i Handlu p. Stefan Dażwański, który zapoznawał się z rozmiarami przejmowanych przedsiębiorstw jak również badał stosunki w hutnictwie i w górnictwie Zagłębia Karwińskiego.

Upadłości w Polsce

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego ogłoszono na terenie całej Polski w sierpniu br. 12 upadłości wobec 7 w sierpniu 1937. W pierwszych 8-miu miesiącach br. ogłoszono ogółem 84 upadłości wobec 73 w analogicznym okresie poprzedniego roku, z czego 33 w przemyśle wobec 31 w 8-miu miesiącach 1937 oraz 51 w handlu (42).

Według formy prawnej 7 upadłości przypada na spółki akcyjne wobec 5 w 8-miu miesiącach 1937, 27 na Spółki z ogr. odp. (20), 6 na spółki firmowe i komandytowe (7), 13 na spółdzielnie (9) i 31 na przedsiębiorstwa jednoosobowe (32).

Giełda pieniężna

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja była mocniejsza, przy obrotach małych. Notowano: — Amsterdam 89.80, Bruksela 90.05, Kopenhaga 113, Helsingfors 11.18, Londyn 25.30, Nowy Jork 5.31.75, Nowy Jork - kabel 5.32, Oslo — 127.10, Paryż 14.18, Praga 18.28, Sztokholm — 130.30, Zurych 120.90, Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5.29, kanadyjskie 5.22, floreny holenderskie 288.80, franki francuskie — 14.12, szwajcarskie 120.40, funty angielskie — 25.21, palestyńskie 24.50, guldeny gdańskie — 99.75, belgi belgijskie 89.80, korony czeskie — odcinki do 100 koron 10.40, korony norweskie 126.45, duńskie 112.45, szwedzkie 129.65, marki fińskie 11, liry włoskie odcinki do 100 lirów — 19.60, marki niemieckie srebrne 89, 1 gram czystego złota — 5.92.44.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja była niejednolita, przy obrotach ograniczonych. Notowano: Bank Polski 126, Modrzejów 21.88—22, Haberbusch 54, Węgiel 35.75, Lilpopy 88.50, Norblin 101, Starachowice 43.75—44.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była niejednolita, przy obrotach małych. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. 83.74—84, II em. — 84.75—84.88, seria 94.75, 4 proc. dolarowa 43, 4 i pół proc. wewnętrzna 65.75, drobne odcinki 65.63, 4 proc. konsolidacyjna 67.50, 5 proc. konwersyjna — 68.75, 5 proc. Warszawy stare 78.50, 5 procent Łodzi z roku 1933 — 73.88—74.13, 4 i pół proc. ziemskie 63.75, 5 proc. kolejowa 66.88, 4 proc. l. z. z. Warszawy 54, 8 proc. Przemysłu Polskiego funtowe 91.

W obrotach prywatnych: 3 proc. renta ziemska odcinki po 5.000 zł. — 51.75—52.25, odcinki po 1.000 zł. — 53, odcinki po 500 zł. — 58.50, odcinki po 100 zł. — 82, Rudzki 12.13.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolarówka 42.65, poż. inwestycyjna I-sza em. 83.50, poż. inwestycyjna II-ga em. 84.50, poż. konsolidacyjna 67.50, poż. wewnętrzna 66.00, poż. konwersyjna 68.75, Bank Polski 126.00—125.50, 5 proc. L. Z. m. Łodzi seria X 66.25—65.75. Tendencja niejednolita.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ W ŁODZI.

Mąka razowa żytnia 20.00—21.00, groch polny 26.50—28.50. Reszta notowań bez zmiany. Tendencja spokojna. Ogólny obrót: 1480 ton.

Kursy porównawcze walorów

Warszawa, 18 października

Nazwa papieru	Dziś	Wczoraj	Przed mies.	Przed rokiem
3% Inw. I. em.	84.—	83.50	82.—	68.—
4½% Wewn.	65.63	65.88	65.—	55.75
5% Konwers.	68.75	68.75	67.—	61.75
Dolarówka	43.—	—.—	41.—	39.—
4½ L. Ziem.	63.75	63.75	64.25	55.13
5% L. Warsz. 1933	74.13	74.—	72.25	61.75
5% L. Łódz. 1933	—.—	—.—	66.50	56.25
Bank Polski	126.—	126.—	123.—	107.—
Lilpop	88.50	89.—	81.50	52.—
Żyrardów	—.—	—.—	59.—	57.—

NOTOWANIA BAWEŁNY.
z dnia 17-go października 1938 r.

NOWY JORK: Loco 8.55, listopad 8.28, grudzień 8.25, styczeń 8.19, luty 8.16, marzec 8.14, kwiecień 8.08, maj 8.02, czerwiec 7.98, lipiec 7.95, sierpień 7.87, wrzesień 77.79, paźdz. 7.70 7.71.

NOWY ORLEAN: Loco 8.44, październik 7.78—7.79, grudzień 8.34, styczeń 8.28—8.29, marzec 8.23, maj 8.11, lipiec 8.04.

LIVERPOOL: Loco 5.23, październik 4.84, listopad 4.84, grudzień 4.82, styczeń 4.81, luty 4.80, marzec 4.80, kwiecień 4.79, maj 4.78, czerwiec 4.76, lipiec 4.75, sierpień 4.72, wrzesień 4.68, październik 4.65.

„Giza": Loco 8.26, październik 7.49, listopad 7.49, styczeń 7.71, marzec 7.72, maj 7.73.

Egipska: Loco 8.26.

Upper: Loco 6.61, październik 6.41, listopad 6.41, styczeń 6.40, marzec 6.42, maj 6.41, lipiec 6.41, wrzesień 6.41.

BREMA: Loco 10.21, grudzień 9.60, styczeń 9.67, marzec 9.73, maj 9.76, lipiec 9.79.

ALEKSANDRIA Sakell.: Listopad 14.26, styczeń 14.53, marzec 14.69.

„Giza": Listopad 14.26, styczeń 14.16, marzec 14.11.

Ashmouni: Październik 11.34, grudzień 11.25, luty 11.18, kwiecień 11.09, czerwiec 11.07.

Wrzenie na Rusi Podkarpackiej

Ludność węgierska jest teroryzowana. — Co się dzieje na granicy czesko-węgierskiej

Budapeszt, 18 października.

(PAT) Węgierska agencja telegraficzna donosi: Fakt, iż Czesi w niedzielę ogłosili stan oblężenia w 14 okręgach Słowacji, graniczących z Węgrami i zamieszkałych przez Węgrów, jest uważany w Budapeszcie za niezupełnie pomyślną odpowiedź na wysiłki mediacyjne. Jest to dowód, że

WRZENIE MIESZKAŃCÓW W TYCH OKOLICACH MOŻE BY OPANOWANE JEDYNIE PRZEZ SIŁĘ.

Z wielu miejscowości granicznych donoszą o przybyciu dezerterów czeskich, którzy częstokroć wkraczają na terytorium węgierskie w pełnym rynsztunku. Donoszą oni o niedostatecznym wyżywieniu armii czeskiej. W obawie przed rozszerzeniem sie buntu dowódca sił zbrojnych czeskich rozkazał, by na liniach kolejowych w pobliżu granicy stale krążyły pociągi pancerne.

Uchodźcy donoszą, iż Czesi prześladowali, bijąc i aresztując mieszkańców obszarów nadgranicznych za wywieszenie flagi węgierskiej lub ukazanie się w węgierskim stroju narodowym.

W Leva ubiegłej niedzieli rano żandarmi wkroczyli do kościoła z bronią w ręku tylko dlatego, iż śpiewano tam węgierski hymn narodowy. Mężczyźni i kobiety byli znieważani, wiele osób osadzono w więzieniu.

W Pozsonach zawiadomiono księży Franciszkanów na piśmie, iż kościół, przed którym odbyły się niedawno manifestacje, zostanie niezwłocznie zamknięty, jeżeli powtórzy się śpiewanie hymnu narodowego.

Od czasu ogłoszenia stanu oblężenia w niedzielę wieczorem, przybywa coraz więcej uchodźców, pomimo wzmocnionej ochrony granicznej.

Teroryzowanie ludności na Rusi Podkarpackiej osiągnęło punkt kulminacyjny. Cierpienia ludności węgierskiej są nie do opisania. Znaczna część mieszkańców Beregszasz i Munkacz Ungvar została zatrzymana i była maltretowana przez żandarmerię i policję czeską. Wielu spośród aresztowanych są to małoletni, znajduje się jednakże wśród nich również 70-letni starzec. W stosunku do Węgrów, którzy manifestowali w Beregszasz i Munkacs, postąpiono z całą surowością w myśl przepisów stanu wojennego.

Kościół katolicki w Ungvar został zamknięty, ponieważ śpiewano w nim węgierski hymn narodowy.

W miejscowości nadgranicznej Mateszalka donoszą, że w nocy słychać bez przerwy odgłosy strzałów od strony Munkcsu i Beregszasz, dowodzi to, iż

CZESI NIE ZDOŁALI POŁOŻYĆ KRESU WYSTĄPIENIOM PARTYZANTÓW.

działających na terytorium, zamieszkałym przez Węgrów i Rusinów, pomimo ogłoszenia stanu oblężenia.

Powstanie rozwija się, chociaż powstańcy wiedzą, jaki los ich czeka w razie wpadnięcia w ręce Czechów.

Po stronie węgierskiej w pobliżu granicy Węgier z Rusią Podkarpacką, panuje zupełny spokój. Samoloty czeskie opuszczały się do nieznacznej wysokości 100 mtr. ponad terytorium węgierskim. Uchodźcy donoszą, iż

POWSTAŃCY NA RUSI PODKARPACKIEJ WALCZĄ Z NIESŁYCHANĄ ODWAGĄ

przeciwko przeważającemu liczebnie nieprzyjacielowi. Żandarmi i żołnierze czescy biorą udział w walce tylko pod ochroną tanków, chociaż po stronie czeskiej biorą udział w walce samoloty i czołgi. Straty czeskie są znaczne.

Uzhorod, 18 października.

(PAT) W Pereczynie grupa Ukraińców wspólnie z osobnikami narodowości czeskiej wywołała bójkę z miejscową ludnością ruską. Są pobici i ranni.

Obiega tu pogłoska o ustąpieniu ze stanowiska gubernatora Rusi Podkarpackiej dr. Parkanyi'ego, który, jak wiadomo przed kilku dniami zrezygnował z godności ministra rządu czechosłowackiego.

Czy pożyczka angielska dla Czechosłowacji

przeznaczona będzie na pomoc dla uchodźców

Londyn, 18 października.

Kierowniczka praskiego komitetu pomocy uchodźcom pani Marja Schmolka, która bawi obecnie w Londynie, odbywa konferencje z przywódcami żydowskimi w sprawie rozpaczliwej sytuacji uchodźców czechosłowackich, którzy nie mają możności wyemgrowania do innych krajów.

W związku z sytuacją uchodźców wypłynął projekt zarezerwowania części pożyczki angielskiej dla Czechosłowacji na sfinansowanie osadnictwa uchodźców. Projekt ten już poruszony został w rozmowach przedstawicieli brytyjskiego ministerstwa skarbu z czeską delegacją finansową, która bawi obecnie w Londynie. Wniosek angielski zmierza do zarezerwowania części pożyczki na: 1) pomoc dla uchodźców w samej Czechosłowacji, 2) sfinansowanie emigracji uchodźców, 3) ułatwianie transferu kapitałów, uchodźców żydowskich i nie-żydowskich, którzy będą zmuszeni opuścić Czechosłowację.

Jak informują, rząd Australii i Nowej Zelandii życzliwie ustosunkowały się do wniosku o wpuszczeniu pewnej kategorii uchodźców z Czechosłowacji.

Donoszą też, że minister spraw zagranicznych Halifax zamierza omówić z rządem niemieckim i czechosłowackim zagadnienie uchodźców w całej rozciągłości.

Uchwała rady ministrów

w sprawie wprowadzenia ustawodawstwa polskiego na Śląsku Zaolzańskim

Warszawa, 18 października.

(PAT) W dniu 18 b. m. w godzinach popołudniowych odbyło się pod przewodnictwem premiera gen. Sławoja Składkowskiego posiedzenie rady ministrów. Rada ministrów przyjęła projekt dekretu Prezydenta Rzplitej uzupełniający rozporządzenie o Krzyżu i Medalu Niepodległości postanowieniem, że Krzyżem i Medalem Niepodległości odznaczane będą również osoby, które zasłużyły się czynnie w okresie walk powstańczych o wyzwolenie w roku 1938 Śląska Cieszyńskiego za Olzą. Osobom tym Krzyż i Medal Niepodległości można nadawać do dnia 31 marca 1939 r. na podstawie zgłoszeń, złożonych najpóźniej do dnia 31 stycznia 1939 r.

Następnie rada ministrów przyjęła projekt dekretu Prezydenta Rzplitej rozciagający moc obowiązującą ustawy o obywatelstwie Państwa Polskiego na odzyskane ziemie Śląska Cieszyńskiego oraz uzupełniający w związku z powyższym niektóre przepisy tej ustawy.

Z kolei przyjęto projekt dekretu Prezydenta Rzplitej o rozciągnięciu na odzyskane ziemie Śląska Cieszyńskiego mocy obowiązującej rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o komisjach rozjemczych do załatwienia zatargów zbiorowych między pracodawcami a pracownikami w przemyśle i handlu oraz ustawy o zapewnieniu pracy i o zaopatrzeniu uczestników walk o Niepodległość Państwa Polskiego.

Poza tym na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o prawie przemysłowym rada ministrów uchwaliła rozporządzenie rozciągające obowiązek uzyskiwania koncesji na przemysł wyrobu gum jezdnych, a więc opon pneumatycznych i dętek samochodowych, samolotowych, motocyklowych oraz opon pneumatycznych do pojazdów konnych.

Stanowisko Niemiec

wobec żądań węgierskich. — Co pisze prasa niemiecka

Berlin, 18 października.

(PAT) Na uwagę zasługuje dzisiejszy artykuł wstępny „Berliner Tageblatt", który dość wyraźnie precyzuje stanowisko Rzeszy w stosunku do ponownych rozmów węgiersko-czechosłowackich.

Węgrzy mieli do roku 1918 — pisze dziennik — tysiącletnią granicę północną, która Słowację przyłączała do korony Św. Stefana. Jakkolwiek zrozumiałe jest dążenie Madziarów do godności mocarstwa węgierskiego zwłaszcza, że są oni w obecnych czasach bardzo doświadczeni i kochają honor narodu wielkiego, to jednak z drugiej strony okazało się jak najwyraźniej, że granice historyczne muszą się cofnąć przed granicami etnicznymi. Podobnie jak i inne trzy mocarstwa, również i Niemcy zobowiązały się zagwarantować granice państwa czechosłowackiego, warunkiem jednak tej gwarancji musi być, aby granice te były pewne, wtedy dopiero mogłyby Niemcy je zagwarantować. Warunek ten również dla Polski ma decydujące znaczenie.

STUDIA NA UNIWERSYTETACH ZAGRANICZNYCH.

Zarząd Auxilium Academicum Iudaicum uruchomił specjalny referat w sprawie studiów na uniwersytetach zagranicznych, udzielający na podstawie źródłowych publikacyj uniwersytetów angielskich, francuskich, duńskich, holenderskich, szwedzkich i innych, informacyj co do warunków przyjęcia, czasu trwania studiów itp. Referat czynny jest pod nadzorem członka Zarządu A. A. J. dr. D. Helmana, codziennie w godzinach 3—6 popoł. w lokalu Żyd. Komitetu Gospodarczego, ul. Legionów 17, parter.

12 URZĄD SKARBOWY W ŁODZI
N. IV. A/69/105/R/38.

Łódź, dnia 17 października 1938 r.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 25.6.1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580) podaje się do ogólnej wiadomości, że celem uregulowania należności Skarbu Państwa i obcych wierzycieli odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości:

W dniu 21. października 1938 r.
ul. Piotrkowska 164, meble i maszyna do szycia, 4 szt., zł. 1200. II term.
ul. Główna 9, meble i maszyna do pisania, 18 szt., zł. 890.—, II termin.

W dniu 24. października 1938 r.
ul. Napiórkowskiego 70, lakier 70 kg. i maszyna „Kalander" 1 szt., zł. 1700 I termin.
ul. Grabowa 29, meble 29 szt., zł. 600.— I termin.

W dniu 26. października 1938 r.
ul. Kilińskiego 88, przędza zgrzebna 6 skrzyń, zł. 2.000.— II termin.
ul. Kilińskiego 88, towar trykotowy 60 kg., zł. 600.— I termin.
ul. Sienkiewicza 72, stal chromoniklowa, 1500 kg., zł. 3.500.— I termin.
ul. Główna 9, płaszcze damskie, 22 szt. zł. 510.— I termin.

W dniu 27. października 1938 r.
ul. Kraszewskiego 26, meble, patefon, furgony, konie 13 szt. zł. 590, II term
ul. Siarczana 15, cegła palona, 25.000 szt. zł. 800.—, I termin.

W dniu 28. października 1938 r.
ul. Brzozowa 3, przędza jedwabna, 200 kg. zł. 1.621.50, I termin.
ul. Główna 5, meble, 23 szt., zł. 3.100 II termin.

Zajęte przedmioty można oglądać w dniu licytacji w godzinach od 9-ej do 15-ej w miejscach wyżej wskazanych.

Za Naczelnika Urzędu
(B. WALCZAK)
Kier. Działu Egzek.

Do akt Nr. Km 1542 i 1684/38.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 6-go Stefan Górski, zamieszkały w Łodzi, Dowborczyków Nr. 26, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 2 listopada 1938 r. o godz. 13—15 w Łodzi, przy ul. Południowej 50, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości oszacowanych na łączną sumę zł. 640, a mianowicie: 3200 kgr. szmat (odpadków) w belach które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 13 października 1938 r.
Komornik:
(—) STEFAN GÓRSKI.

Sprawa M. N. Wajnfelda i T-wa Ubezp. „Przezorność" p-ko firmie „Surohurt".

ANGIELSKIEGO udziela rutynowany nauczyciel Zawadzka 21. m. 8a, front zastać od 4—8 po poł.

Wychowawczyni FRANCUSKA (ewentualnie reemigrantka) także na pół dnia POSZUKIWANA do 8-letniej dziewczynki. Zgłoszenia sub: „MG" do Administracji Republiki.

Lokale

ELEGANCKI pokój dla pana, wejście wprost z hollu, wszelkie wygody, elegancki dom przy ul. Narutowicza, telefon 122-06

UMEBLOWANY pokój, wszelkie wygody do wynajęcia zaraz Piotrkowska 88/6.

DO WYNAJĘCIA umeblowany pokój z wszelkimi wygodami, centralne ogrzewanie, telefon w luksusowym domu dla solidnego pana. Oglądać od 3—5. Gdańska 43, m. 2. 20—2

Nauka i wychowanie

JĘZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielam. Gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja, Tel. 262-70 w godzinach 2—3.

MAGISTER rutynowany korepetytor udzieli lekcyj za gotówkę, pokój lub utrzymanie .Oferty „Rutynowany"

75 GR. LEKCJA francuskiego. Dyplomowana paryżanka udziela lekcji francuskiego. Lektura. Konwersacja. Gramatyka. Tłomaczenie. Korespondencja. Pomoc szkolna. Południowa 20, m. 20. I-sza lewa of. parter

PIERWSZORZĘDNA pomoc nauczycielska, przygotowanie do gimnazjum, liceum, matury. Szybko, tanio, Pabianice, Warszawska 6 m. 5. Informacje na Łódź, Narutowicza 63, m. 2. 18

Posady

POTRZEBNA zdolna wykończarka do futer z praktyką i referencjami. Zgłosić się Piotrkowska 13, 9—12.

MŁODY, zdrowy izr. poszukuje jakiejkolwiek pracy. Łaskawe zgłoszenia do Republiki sub: „Praca".

KRAWCOWA rutynowana szyje po domach. Robota pierwszorzędna. tanio. Kilińskiego 86, m. 20.

POTRZEBNA inteligentna panienka na przedpołudnie do 4-letniego chłopczyka. Informacje 3—4 pp. Sienkiewicza 29, m. 50

KASJERKA do cukierni „Źródło" poszukiwana. Zgłoszenia: Kilińskiego 97 od 2—4.

ZDOLNY maturzysta poszukuje kondycji. Przygotowuje do matury Znajomość wyższej matematyki, łaciny, niemieckiego. Zgłosz. sub: „Rutynowany" do Republiki.

AKWIZYTORZY zdolni do sprzedaży patentowanych armatur oświetleniowych poszukiwani. Wysoka prowizja. Oferty pod „U. P. 206". 26-10

DYPLOMOWANA bibliotekarka wykształcenie średnie, języki: polski, niemiecki, dostatecznie francuski — znajomość pracy biurowej, maszynopisania — poszukuje posady bibliotekarki, w księgarni lub jakiejkolwiek innej pracy. Chętnie wyjazd. Łaskawe zgłoszenia sub. „Wrzesień 18" do Adm. Republiki.

ZAŁATWIAM korespondencje polską i niemiecką .Wyuczam i prowadzę buchalterię. Także na godziny. Tel. Nr. 140-32.

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój. 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę. 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki"

DOBRA gospodyni używa tylko palestyńskich proszków do pieczenia „Ofijon". Żądać wszędzie.

FARBIARNIA i przyciemnialnia futer „Victoria" Warszawa, z żółtym baz dadom przywracamy pierwotny kolor. Przedstawiciel M. Folman, Łódź, Piotrkowska 17, m. 25, lewa oficyna 2 wejście, 2 piętro.

OBIADY prywatne, pierwszorzędne, na żądanie djetetyczne. Piotrkowska 55 m. 8. telefon 112-14.

PIES bernardyn do odebrania Wiadomość: Pollak, Zamenhofa 12a.

ZAGINEŁA portmonetka, zawierająca świadectwo przemysłowe na imię Mordka Unger. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem. ul. Targowa 38.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148 i 600-620.

PRENUMERATA „REPUBLIKI" w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie. Konto rozrachunkowe Łódź I. konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika" Sp. z ogr. odp. Stefan Dymek. — Redaktor odp. Stefan Dymek. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.